

W. W. W.

Zewsząd

wszystkim

● **DZIEŁA** Lenina wydano 201 razy w 16 krajach — donosi „Rocznik Statystyczny UNESCO — 1967”.

■ W HOUSTON w stanie Teksas przeszczepiono w niedzielę serce 14-letniego licealisty 59-letniemu O. E. Chaneyowi.

● W NIEDZIELĘ spotkali się w Atenach prezydent Cypru Makarios i grecki premier Papadopoulos.

■ W NIEDZIELĘ, 5 bm. zakończył się festiwal „Rosyjska Zima” — jeden z trzech dorocznych festiwali organizowanych od lat w ZSRR.

„Rosyjska Zima” stanowi szeroki przegląd dorobku radzieckich artystów.

● **WEDŁUG** wstępnych obliczeń w ub. roku w Szwecji urodziło się 110 tys. niemowląt, tzn. o 10 tys. mniej niż w roku 1967.

■ **MUNIA** Madadsnana Deuchand, mieszkanka Mozambiku z plemienia Bionka, obchodziła 121 rocznicę urodzin.

● **JUZ** za kilka lat stolica Bułgarii będzie milionowym miastem.

■ **JAK** informują z Łuski, od 1 stycznia br. rozpoczęła swoją działalność z inicjatywy prezydenta Kennetha Kaundy, Zambijska Agencja Prasowa, ZANA.

● **WE** WŁOSZECH nadal trwają demonstracje wywołane przez brutalną akcję policji włoskiej, która w nowy rok otworzyła ogień do demonstrantów w Viareggio.

■ W CIĄGU trzech dni bież. roku na drogach Japonii zginęło 107 osób.

● W OSŁO odbył się w poniedziałek pogrzeb pierwszego sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie.

■ **TRWA** rozbudowa liczącego blisko 100 lat znanego uzdrowiska dziecięcego Rymaków-Zdrój.

● **POD** przewodnictwem ministra oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryka Jablńskiego rozpoczęła się dziś w Warszawie 2-dniowa ogólnopolska narada kuratorów okręgów szkolnych.

■ W GRUDNIU zakończyła się rozpoczęta w marcu ub. r. kampania sprawozdawczo-wyborcza w podstawowych ogniwach TPP-R.

● **OD** SOBOTY odbywa się w Rzymie sesja Rady Wykonawczej Światowego Kongresu Żydowskiego. W toku sesji uchwalono m. in. rezolucję antypolską pomawiającą władze PRL o prowadzenie polityki antysemickiej.

■ 6 BM. udał się do Kairu przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” W. Sokorski.

● **PIKNIER** Sato omówił w pismach z kierownikiem uzębienia narodził się Japonii, Arif, sprawę w posiedzeniu japońskiego sejmiku w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy antysemickiej.

■ 6 BM. udał się do Kairu przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” W. Sokorski.

● **PIKNIER** Sato omówił w pismach z kierownikiem uzębienia narodził się Japonii, Arif, sprawę w posiedzeniu japońskiego sejmiku w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy antysemickiej.

■ 6 BM. udał się do Kairu przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” W. Sokorski.

● **PIKNIER** Sato omówił w pismach z kierownikiem uzębienia narodził się Japonii, Arif, sprawę w posiedzeniu japońskiego sejmiku w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy antysemickiej.

■ 6 BM. udał się do Kairu przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” W. Sokorski.

● **PIKNIER** Sato omówił w pismach z kierownikiem uzębienia narodził się Japonii, Arif, sprawę w posiedzeniu japońskiego sejmiku w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy antysemickiej.

■ 6 BM. udał się do Kairu przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” W. Sokorski.

● **PIKNIER** Sato omówił w pismach z kierownikiem uzębienia narodził się Japonii, Arif, sprawę w posiedzeniu japońskiego sejmiku w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy antysemickiej.

■ 6 BM. udał się do Kairu przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” W. Sokorski.

● **PIKNIER** Sato omówił w pismach z kierownikiem uzębienia narodził się Japonii, Arif, sprawę w posiedzeniu japońskiego sejmiku w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy antysemickiej.

■ 6 BM. udał się do Kairu przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” W. Sokorski.

● **PIKNIER** Sato omówił w pismach z kierownikiem uzębienia narodził się Japonii, Arif, sprawę w posiedzeniu japońskiego sejmiku w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy antysemickiej.

■ 6 BM. udał się do Kairu przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” W. Sokorski.

● **PIKNIER** Sato omówił w pismach z kierownikiem uzębienia narodził się Japonii, Arif, sprawę w posiedzeniu japońskiego sejmiku w sprawie powołania komisji do zbadania sprawy antysemickiej.

Wydanie A

Cena 50 gr

Łódź, wtorek 7 stycznia 1969 roku

Rok XXIV

Nr 5 (6359)

DZIENNIK ŁÓDZKI

■ HUSAJN O MOŻLIWOŚCI WYBUCHU NOWEJ WOJNY NA BLISKIM Wschodzie. ■ ZRA POPIERA MISJĘ G. JARRINGA. ■ OBRONNE PRZYGOTOWANIA LIBANU. ■ NOWE PROWOKACJE NAD JORDANEM.

Wkrótce arabski szczyt

W niedzielę przybył do Londynu król Jordani Husajn. Po wyładowaniu Husajn oświadczył dziennikarzom, że jego zda-

niem istnieje realne niebezpieczeństwo ponownego wybuchu otwartej wojny między Izraelem i krajami a-

rabskimi, dopóty, dopóki wielkie mocarstwa nie podejmą wspólnej akcji.

Husajn oświadczył również, że prezydent Naser i prezydent Libanu Charles Helou zgodzili się na odbycie arabskiej konferencji na szczycie. Zdaniem Husajna, konferencja ta dojdzie do skutku już wkrótce.

Nie zapowiedziana uprzednio podróż króla Jordani, Husajna do Wielkiej Brytanii wywołała duże zainteresowanie obserwatorów politycznych śledzących wydarzenia na Bliskim Wschodzie. Jednocześnie w Londynie podano do wiadomości, że Wielka Brytania dostarczy Jordanii przeciwlotniczych pocisków rakietowych typu „Tigercat”.

Rząd ZRA zwołał w ministerstwie spraw zagranicznych konferencję 12 ambasadorów i charges d'affaires krajów arabskich w Kairze, aby przekazać im szczegóły informacji, jakie doszły do ZRA, na temat aktywności kół międzynarodowych wokół kryzysu bliskowschodniego — pisał dziennik „Al-Ahram”. W ZRA otrzymano m. in. szczegóły na temat reakcji, jakie wywołała radziecka propozycja wykonania etapami rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nowa ekipa USA na rozmowy paryskie

Rzecznik prasowy prezydenta-elekta Nixona — Roland Ziegler poinformował w niedzielę w Nowym Jorku o skła-

dzie nowej ekipy, która będzie prowadziła rozmowy paryskie w imieniu administracji republikańskiej po objęciu przez Nixona urzędu prezydenta. Na czele tej ekipy stanie b. dwukrotny ambasador USA w Salsgonie, a obecnie ambasador w Bonn Henry Cabot Lodge. Jego zastępcą będzie nieznany na arenie politycznej prawnik nowojorski Lawrence E. Walsh.

Ziegler poinformował też, że prezydent — elekt włączył w skład nowej ekipy obecnego ambasadora USA w Indonezji Marshalla Greena, który jest specjalistą od spraw dalekowschodnich. Według oświadczenia Zieglera obecny zastępca przewodniczącego delegacji amerykańskiej Cyrus Vance zgodził się na prośbę Nixona na pozostanie w składzie delegacji po 20 stycznia na okres miesiąca, aby „nie stracić ani chwili i aby utrzymać ciągłość” rozmów. Nixon zwrócił się też do członka obecnej delegacji, zawodowego dyplomaty w randze ministra Philipa Habiba, aby pozostał na swoim stanowisku.

50-LECIE STOWARZYSZENIA EKONOMISTÓW W POLSCE

Uroczystość z udziałem B. Jaszczuka i S. Jędrzychowskiego

W Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęło się uroczyste spotkanie z okazji 50-lecia stowarzyszenia ekonomistów w Polsce. Uczestniczą w nim członkowie Biura Politycznego KC PZPR — sekretarz KC B. Jaszczuk i minister spraw zagranicznych S. Jędrzychowski, a także wicepremierzy S. Ignar i E. Syz, kierownictwo Komisji Planowania z J. Kuleszą i W. Trampczyńskim oraz wybitni ekonomiści z całego kraju.

DZIŚ 6 STRON

L. Teliga odnaleziony! M/s „Moniuszko” nawiązał łączność z samotnym żeglarzem

Jak informuje Gdynia-Radio, 6 bm. o godz. 15 (czasu Greenwich) motorowiec Polskiej Linii Oceanicznych „Moniuszko” odnalazł u brzegów afrykańskich samotnego żeglarza Leonida Teliga, który na jachcie „Opty” kończy rejs dookoła świata. Załoga statku nawiązała łączność z żeglarzem. Leonid Teliga i jego jacht odnalezieni zostali na wyso-

kości Dakuu u zachodnich brzegów Afryki (szerokość północna: 13,40 — długość zachodnia: 17,45). Samotny żeglarz czuje się dobrze i płynnie do Casablanki, skąd rozpoczął swój rejs dookoła świata. Za pośrednictwem PAP pozdrawia on wszystkich znajomych w kraju oraz swoich sympatyków.

Tajniki radzieckiego wywiadu w III Rzeszy (1) Druga twarz Ilji Swietłowa

I znowu uchylono rąbek tajemnicy ostanlajacej wydarzenia z czasów drugiej wojny światowej. W Związku Radzieckim, ukazała się książka Wiktora Jegorowa pod tytułem SPISEK PRZECIW EURECE, ukazująca kulisy działalności radzieckiego wywiadu w hitlerowskiej III Rzeszy. Autor zastrzegł się, że nazwiska bohaterów dramatycznych wydarzeń zostały zmienione „z pewnych względów”, jednak wszystkie fakty są autentyczne. „Eureka” — to kryptonim tajnego spotkania Churchilla, Roosevelta i Stalina na konferencji Wielkiej Trójki w Teheranie. Na ich życie zorganizowała zamach niemiecka Abwehra. Zamach ten został udaremniony przez radziecki wywiad. Książka Jegorowa rzuca nowe światło na osoby biorące udział w tej operacji, których prawdziwa rola nie była do tej pory znana. W pierwszym rzędzie wchodzi tu w grę major Walter Schultz z departamentu wschodniego niemieckiego wywiadu wojskowego — radziecki Kloss, z tą tylko różnicą, że w odróżnieniu od bohatera „Stawki większej niż życie” jest

on postacią prawdziwą, jest autentycznym asem wywiadu. A oto jego historia:

Pewnego listopadowego dnia w 1943 roku admirał Canaris polecił majorowi Schultzowi zgłosić się natychmiast do hrabiego Schellenberga, szefa bezpieczeństwa III Rzeszy. Major zadzwonił po samochód, którym miał udać się na tajemnicze spotkanie ze swym najwyższym zwierzchnikiem. Do kieszonki wsunął nabitą rewolwer. Nie wiedział, że celem spotkania miało być przygotowanie operacji „Daleki Skok” — która, jak sądzono w Berlinie, miała otworzyć losy wojny: zamordowanie dwóch i porwanie trzeciego uczestnika „szczytu” w Teheranie.

Czego obawiał się Walter Schultz, ustosunkowany młody oficer, bratanek człowieka, który był przyjacielem Hitlera, finansował partię hitlerowską zanim doszła do władzy i którego doskonale znali ludzie tacy jak Alfred Rosenberg, Rudolf Hess i Otto Strasser? Czego obawiał się młody major, którego narzeczoną była

(Dalszy ciąg na str. 2)

ŚDM — metamorfoza centrum Łodzi

- * Trzy zespoły budynków od 11 do 20 kondygnacji
- * „Zwichrowane” rzędy domów
- * Podziemne garaże i parkingi

W SOBOTĘ ROZSTRZYGNIĘTO KONKURS NA URBANISTYCZNY PROJEKT ŚRODMIEJSKIEJ DZIELNICY MIESZKANIOWEJ. A OTO BLIŻSZE SZCZEGÓŁY ZWIĄZANE Z NAGRODZONĄ II NAGRODĄ PRACĄ ZESPOŁU WROCŁAWSKIEGO POD KIEROWNICTWEM DR INŻ. ARCH. R. ZABINSKIEGO (NAGRODY PIERWSZEJ NIE PRZYZNANO).

Jak już nadmieniliśmy nie oznacza to że najlepsza praca konkursowa będzie co do jedyt realizowana. Zespół projektantów, który opracował będzie dokumentację przebudowy Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, skoryzysta przede wszystkim z głównych kierunków rozwiązania zadania, przedstawionych w pracy laureatów, zmieniając niektóre szczegóły.

Jakie są te główne kierunki? Rzeczą dotyczy obszaru zawartego pomiędzy ulicami Główną, a Łódzką, Swierczewskiego, Brzeźną i Targową.

W myśl założenia konkursowych około 7 tys. izb znajdujących się w starych budynkach stojących na tym terenie, nie zostanie wyburzonych. Projektanci nie dysponowali więc pustym terenem, ale obszarem chaotycznie zabudowanym przeróżnymi obiektami — mieszkaniowymi i przemysłowymi.

Co więc dr Zabliński i jego zespół proponują? (Dalszy ciąg na str. 6)

Automatyczna stacja „Wenus-5” wyruszyła w podróż liczącą 250 000 000 kilometrów

Jak doniosła wczorajsza prasa, w niedzielę w Związku Radzieckim o godzinie 9.28 czasu moskiewskiego wyruszyła automatyczna stacja międzyplanetarna „Wenus-5”. Kontynuować ona będzie badania rozpoczęte przez stację „Wenus-4”, która w październiku 1967 roku łagodnie wylądowała na planecie Wenus.

Agencja TASS dodaje, że lot stacji „Wenus-5” odbywa się w ramach programu badań kosmicznych i jest kontynuacją bezpośrednich badań planety najbliższej Ziemi. Jak wiadomo, pod względem odległości od Słońca i rozmiaru atmosfery

Wenus podobna jest do Ziemi, chociaż nie ma jakiegokolwiek inna planetę. Kączy ona po orbicie odległej od Słońca 108 milionów kilometrów. W czasie krążenia Wenus i Ziemia wokół Słońca odległość między nimi zmienia się. (Dalszy ciąg na str. 2)

Po pierwszej w Polsce transplantacji serca

Zabieg możliwy i wskazany

MINAŁ PRZESZŁO ROK OD PIERWSZEJ UDANEJ OPERACJI PRZESZCZEPNIENIA SERCA. ROK NORMALNEGO ŻYCIA CZŁOWIEKA, KTÓRY POSIADA DRUGIE SERCE, ŚWIADCZY O TYM, ŻE METODA TRANSPLANTACJI WYSZŁA Z OKRESU DOŚWIADCZEN.

— Zaczyna się normalna praca — oświadczył prof. dr Jan Moll, kierownik II Kliniki Chirurgicznej AM w Łodzi, który 4 bm. przeprowadził pierwszą w Polsce transplantację serca. Operację wykonywały dwa zespoły kardiochirurgów, kierowane przez prof. J. Mollę (zespół biorcy) i doc. dr K. Rybińskiego (zespół dawcy).

— Zabieg transplantacji jest taki sam, jak wszystkie inne z grupy dużych zabiegów — mówi prof. Moll. — Wskazania do jego przeprowadzenia dyktuje stan pacjenta. Innymi słowy — stosuje się przeszczep serca w tych wypadkach, w których wszystkie inne metody nie rokują nadziei na poprawę.

Tak było w wypadku 34-letniego T. Z. Złożona wada serca, na którą cierpiał od 15 lat kwalifikowała go po kilkutygodniowym leczeniu w II Klinice Chirurgicznej do zabiegu operacyjnego na otwartym sercu, chociaż i ten rokował

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zofia Loren w roli matki



Zofia Loren z synkiem i mężem.

Przed dwoma miesiącami informowaliśmy naszych czytelników o tym, iż 34-letnia gwiazda filmu włoskiego Zofia Loren spodziewa się dziecka. Jak powszechnie bowiem wiadomo, już czterokrotnie los nie pozwalał jej zostać matką. Dopiero piąta ciąża zakończyła się pomyślnie.

W ubiegłą niedzielę w szpitalu kantonalnym w Genewie Zofia Loren urodziła syna. Noworodek, którego urodzenia oczekiwano dopiero w połowie stycznia, waży 3,5 kg. Poród odbył się przy pomocy cesarskiego cięcia.

Warto dodać, że przez cały okres ciąży Zofia Loren była pod opieką najwybitniejszego ginekologa szwajcarskiego

prof. Huberta de Watterville, którego pacjentkami były m. in. Brigitte Bardot, Audrey Hepburn i cesarzowa Iranu Farah. Szczególnie trudny i wymagający wielkiego poświęcenia był dla Zofii Loren okres ostatnich 5 miesięcy. Specjalna dieta, leżenie w łóżku do 20 godz. na dobę — to tylko niektóre z zaleceń profesora, do których ściśle się zastosowała. Tak więc wytrwała i zdyscyplinowana pozwoliła jej zrealizować największe marzenie jej życia.

Szczęśliwi małżonkowie Zofia Loren i Carlo Ponti postanowili wybudować w Genewie specjalną klinikę dla kobiet z powikłaniami w czasie ciąży. (cis.)

63-letni Andriej Smirnow zostaje mianowany zastępcą ministra spraw zagranicznych ZSRR.

W poniedziałek rano na lotnisku w Frankfurcie nad Me-
nem wyładowała pierwsza ame-
rykańska jednostka bojowa,
która weźmie udział w demon-
stracyjnych manewrach armii
USA na terenie NRF, znanych
pod kryptonimem „Refor-
ger-1” – największych dotąd
ćwiczeń tego rodzaju.

W pierwszym samolocie transportowym typu „C-141 Starlifter” przybył z 63 żołnierzami na pokładzie również dowódca manewrów generał-major,

W dniu 8 bm. minęła 13 rocznica powstania Patriotycznego Frontu Laosu. Obecnie front ten jest organizatorem i przywódcą walki narodu laotańskiego o wolność i niezawisłość. Walka ta przybrała szczególnie ostry charakter od czasu, kiedy USA depcząc porozumienia genewskie w sprawie Laosu, przystąpiły do walki przeciwko laotańskim siłom patriotycznym.

(Dokonczenie ze s.
córka wysokiego urzędnika w
nisterstwie spraw zagranic
uprowadził do Abuehry (o
Schultzbergu).

Walter Schultz miał powołać
przystojny oficer niemiecki,
właśnie wysłać do Teheranu z
na misją - wykonania planu
przez samego Himmlera - nazw
de Ilia Swietłowa i był agent
wyciądu.

Rodzice Swietłowa byli agro
w kółchozie produkującym
Baku i zatrudniającym imigran
Kółchoz nosił nazwę Helen
tam po niemiecku i nawet sa
by przypominaty kółchozowi
ny. Mimo niemieckiego otocze
chowany jak inne dzieci ro
podrósł - wstał do Komsomo

Wczoraj z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia istnienia MPK, w Teatrze Wielkim odbyła się uroczysta konferencja samorządu robotniczego. Udział w niej wzięli licznie zaproszonych goście, wzięli: członek Biura Politycznego, wice-

Amerykańska wojskowa CSRS

Linton Sinclair Boatwright. W ciału dnia we Frankfurcie. W Menem wyławdować ma dalszych 3.500 żołnierzy amerykańskich, z łącznej liczby 12 tys. którzy uczestniczą w manewrach. Ponadto w ramach tych ćwiczeń przybędą do NRF cztery eskadry odrzutowców typu „Phantom” — 96 samolotów.

Referat okolicznościowy nawiązujący do historii Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego i do planów na najbliższe lata wygłosi dyrektor MPK — dr A. Gawronski. W swoim krótkim przemówieniu przew. Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak podkreślił trudną pracę naszych tramwajarzy, składając im przy okazji życzenia lepszych jeszcze wyników. Minister A. Gierśch wskazał na dobre osiągnięcia łódzkiego MPK mimo niemałych kłopotów i braków taboru. Członek Biura Politycznego — I. Łoga-Sowiński złożył założeń MPK w imieniu Komitetu Centralnego najwyższych władz państwo-

Jednostki te przerzucone miały zostać z USA do NRF dopiero pod koniec lata br. Jednakże rząd USA i NATO postanowili, by w ramach wzmocnionych przygotowań wojennych operacje te przyspieszyć. W drugiej połowie stycznia wojska te przerzucone zostaną na poligon Grafenwoehr, gdzie od 25 bm. do 4 lutego przewidziana są manewry.

Warto zaznaczyć, że na teren manewrów Amerykanie wybrali akurat wspomniany poligon NATO, położony tuż ponad granicę z Czechosłowacją, gdzie jesienią ubiegłego roku odbyły się militaryzowane Bundeswehry, określone kryptonimem „Czarny Lew”. Ta demonstracja amerykańska ma na celu uspokojenie bojaźni sojuszników i wskazanie skuteczności koncepcji „rotaacji” sił USA i możliwości ich błyskawicznego przerzucania do Europy.

(Dokończenie ze str. 1)
dzy nimi waha się od 40 do
250 milionów kilometrów
Przyrządy stacji „Wenus-4”
po raz pierwszy przyniosły
nowe, dotychczas nie dane

Stwierdzono na przykład, że składa się ona głównie z dwutlenku węgla (w 90 proc.).

Agencja TASS donosi z Moskwy, że otrzymano tu zdjęcia radzieckiej automatycznej stacji międzyplanetarnej „Wenus-5”, której lot rozpoczął się w niedzielę. Zdjęć dokonano z obserwatorium Instytutu Astrofizycznego Akademii Nauk Kazachstanu.

Obserwacji „Wenus-3” dokonano 5 stycznia, z gór w pobliżu stolicy Kazachstanu, na wysokości półtora kilometra przy pomocy teleskopu zaopatrzonego w specjalną aparaturę telewizyjną. Stację fotografowano z ekranu telewizora „Wenus-3” znajdowała się wówczas na wysokości około 150 tys. km nad Ziemią. Jakość zdjęć ocenia się jako dobra.

O północy „Wenus-5” zeszła z horyzontu.

(Dokończenie ze str. 1)

nikłą nadzieję. Okazało się, że stan serca jest jeszcze lepszy niż się wydawało. Przy pomocy zdecydował tym, że postanowiono wymienić serce. Dawcą był 24-letni pacjent S. J. zmarły na skutek choroby z neurologicznej. Wszelkie zabiegi reanimacyjne okazały się w tym wypadku nieskuteczne, czynności mózgu nie przywrócono, natomiast złożono tymi metodami ożywienia zdolano utrzymać życie minimum podstawowych czynności organizmu. Żona dawcy zgodziła się na dokonanie przeszczepu pacjentowi T. Z., dla którego było to ślaba, ale jednak szansa ratunku. Niestety zmiany chorobowe u T. Z. były tak duże i rozległe (obciążające płuca), że nowe serce nie poddało pracy. W tym wypadku prócz serca należałoby przeszczepić także płuca.

Pierwsza w Polsce transplatacja serca budzi zrozumiałe sensacje. Opinia publiczna jest zainteresowana i technika operacji i jej moralnymi aspektami, dyskutuje się o nowa prawne i etyczne strony nowej metody. Trzeba przypomnieć, że sensacje budziły pierwsze operacje na otwartym sercu i operacje na sercu w ogóle, nie mówiąc już o takich „rewelacjach” jak sekcja zwłok. Powoli osławiamy się z rewolucyjnym postępem medycyny, która coraz nowo zdobywa przemocą dla ratowania zdrowia i życia ludzkiego.

W Paryżu rozpoczął się kolejny tydzień przygotowań i wstępnych pertraktacji, które mają doprowadzić do otwarcia na nowych zasadach konferencji, mającej na celu rozwiązanie kryzysu wietnamskiego.

Zamach na sajgońskiego ministra oświaty

W poniedziałek w centrum stolicy południowego Wietnamu, niedaleko od palacu prezydenckiego, dokonano zamachu na ministra oświaty administracji sągońskiej Le Minh Tri. Do auta w którym znajdował się Le Minh Tri, wrzuciły bomby. Ciepło rannego ministra przewieziono do szpitala, gdzie zmarł. Zamachowiec zdołał uciec na motocyklu.

PROF. MOLL MOWI: Trudno jest dzisiaj pogodzić się

faktem, żeby człowiek umierał z powodu choroby jednego organu, wyłączając oczywiście mózg. Przeszczep nerek stał się metodą niemal powszechnie stosowaną, mówi się o transplantacji wątroby, trzustki, płuc. Przeszczep serca jest zabiegiem technicznie najtrudniejszym od zabiegów na otwartym sercu, a antygenność serca jest mniejsza niż nerek, a więc przy zastosowaniu współczesnych metod zapobiegających odrzuceniu przeszczepu przez organizm serce zostaje „przyjęte” mniejszymi oporami.

Pierwsza w Polsce transplantacja serca udowodniła, że następne są możliwe i wskazane. Jest niestety wielu pacjentów i to w bardzo młodym wieku, dla których jedynym ratunkiem jest wymiana serca. To samo dotyczy chorzy z rozległymi zmianami zawałowymi. Problem jest jednak nie tylko z sercem, które może zastąpić chore i funkcjonować w nowym organizmie. Istotną rolę należy oczekiwać nowym nietylko w możliwościach medycznych, ale w akceptowaniu ich przez wszystkich przez zmiany

Zabiegi mogą być wykonywane tam, gdzie są ośrodki kardiokirurgiczne, zespołami z ośrodkami reanimacyjnym zespoły kardiokirurgów, anesteziologów, Stacja Pogotow Ratunkowego i Stacja Kriwi dawstwa (łódzka stacja zapewniła potrzebną do zabiegu ilość krwi).

Od półtora roku, (a więc długo przed pierwszą w świecie transplantacją serca — przyp. autora), myślimy o transplantacji serca MOWI PROF. MOLL. — Już w 1967 r. widziałem w paraski ośrodka kardiologicznego psy z przeszczepionym sercem. Podzieliliśmy także doświadczenia na zwierzętach. Wyniki utwierdziły nas w przekonaniu, że przeszczep serca można i należy traktować jako metodę leczniczą. Nie mogliśmy jednak wcześniej dokonać zabiegu nim zostały stworzone odpowiednie warunki. Operacja, chociaż w swoim finalnym efekcie skończyła się niepowodzeniem — wskazywała w warunkach II Kliniki Chirurgicznej AM zabieg taki może być w przyszłości.

ZOFIA TARNOŃSKA

(Dokończenie ze str. 1)

Z drugiej strony, ambasador ZRA w Związku Radzieckim spotkał się w Moskwie z ambasadorem Gunnedem Jarrin, który poinformował go, iż ZRA uważa, że wszystkie międzynarodowe inicjatywy powinny się koncentrować wokół rezolucji Rady Bezpieczeństwa, Zawiadomili również, że ZRA popiera misję specjalną go wysłannika sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie.

sów czy dywersantów izraelskich.

W poniedziałek doszło do kolejnej wymiany ognia na linii przegrwania ognia z Jordanią.

We wczesnych godzinach rannych izraelski oddział ostrzelał pozycje jordańskie w rejonie Albaghura w północno-wschodniej części doliny Jordanu.

Jordański dziennik „Ad-Dustur” opublikował w poniedziałek relację z zaciekłej walki, jaka się toczyła w sobotę w okolicy Nablus na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu.

Jordańskie Towarzystwo Czerwonego Półksiężyca wystosowało do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża wezwienie do podjęcia próby protokolanego przedsięwzięcia posuwomusiem wysiedlaniu Palestyńczyków z terenów okupowanych.

Dziś w Łodzi zachmurze-
umiarkowane, okresami wzro-
stające z możliwością wystę-
pienia niewielkich opadów
śniegu.

Temperatura maksymalna
-3 st., minimalna -12 st.

Wiatry słabe i umiarkowa-
ne z kierunków płd.-wsch.

Jutro nadal mroźno. Tempe-
ratura bez większych zmian.

Przypominamy, że dziś imi-
niny obchodzą: Julian i Ci-
slaw. (ci)

Na ul. Kilińskiego przed po-
sejsem 129 jadący na stopniak
tramwaju 15-letni Jan Taczyski,
zam. ul. Zapolskiej 47, ur-
zeczony został przez nadjeżdż-
ający samochód. Chłopiec pu-
nił śmierć na miejscu.

* * *

Na skrzyżowaniu ul. Wojski
Polskiej i Franciszkańskiej
wykoleił się wagon silnikowy
tramwaju linii „19/4”. Ofiar
ludziach nie było.

* * *

O godzinie 13.35 na ul. Pio-
kowskiej przy Czerwonej sa-
mochód marki „Jelcz” nr re-
IR 0138 zderzył się z samoch-
odem osobowym „Wolga”. W

padek ten spowodował 25-mi-
towe zatrzymanie ruchu.

* * *

Zwarcie w instalacji elek-
trycznej stało się przyczyną
pożaru stolarni T. Dutaja, K.
pernika 18. Spłonął metr sze-
drewna.

* * *

W ZPB im. Generała Wal-
ra - Strzelczyka 14 zapala-
nie bawelna na maszynie
trzępali. Dzięki natychm-
stowej interwencji pożar
stał szybko zlokalizowany
ugaszony, nie spowodował
ważnych strat. Przyczyna te-
go pożaru były zaniedbania
w maszynie.

(eo)

[illegible]

Drużyna piłkarska żółtkiego Orła do sezonu 1968/1969 w lidze międzywojewódzkiej przystąpił jak nas poinformował kierownik drużyny S. Jednański we wzmocnionym składzie.

W zespole (zaczęliśmy treningi: Kaszubski, z wodniakami Zawiszy, Chodkiewicz (byli zawodnikami ŁKS), Tokarczyk i Rataj (byli zawodnikami Włocławka Pabianice. Ponadto w Orle trenuje także czterech nowych, młodszych piłkarzy.

Trener wojskowych R. Bałan rozpoczął już zajęcia. Piłkarze trenują sześć razy w tygodniu: trzy razy w sali i trzy razy w terenie, 15 lutego br. zespół wyjeżdża na zgrupowanie do jednej z górskich miejscowości wypoczynkowych. (s)

Wy chr. (5)

Jak już informowaliśmy siatkarki Startu ostatni etap przygotowań do sezonu mistrzowskiego spędzają na zapoznaniu w Wiśle. W kilkudniowy rozpoznać obóz zespołu. Obecnie wszystko jest już w porządku i w ubiegłą sobotę i niedziela łodzi, Jeszcze bez chorej Chmielnickiej rozegrały dwa mecze sparingowe.

W sobotę Start pokonał pierwszoligowego Kolejarza Katowice 5:0, a w niedzielę grając przeważnie drugimi składem, pokonał Kolejarza 3:2. Do Łodzi siatkarki Startu wracają 9 gm.

Włókniarza — lider tabeli ligi międzywojewódzkiej, rozpoczął przygotowania do zbliżającego się sezonu. Trener J. Walczak prowadzi zajęcia pięć razy w tygodniu: dwa razy w sali, dwa — w ciałarowni i raz na boisku.

9 lutego br. Włókniarze udadzą się na dwutygodniowe zgrupowanie do Kudowy, w którym weźmie udział 24 piłkarzy. Żadnych zmian w kadrze ligi międzywojewódzkiej przed sezonem nie przewiduje

Wszyscy wiedzą doskonale, że każdy sportowiec rozpoczyna na karierę w szkole podstawowej, a kontynuuje w średniej. Niestety sport w szkole od wielu lat nie może należeć do rozwinąć skrzydeł.

Ograniczono ilość lekcji wfk. Na wszystkich SKS i MKS pracują dobrze. Nic więc dziwnego, że praca kuleje, a do braku rezultatów brak.

Sa niewatpliwie nauczyciele wfk, którzy z sercem i wrodzoną sportowcom energią pracują z młodzieżą, ale są również i tacy, którzy „odfajkowują” swoje zajęcia.

Naszym zdaniem więcej niż dotychczas inicjatywę przelać powinien Szkolny Związek Sportowy. Trzeba przede wszystkim organizować więcej młodzieżowych imprez sportowych. Potrzebne są mecze międzydzielstwowe reprezentacji szkolnych, a także częstsze kontakty międzynarodowe.

Dwa zwycięstwa siatkarki Anilany po 3:1 odniesione nad Gwardią Wrocław i Chełmcem Wałbrzych wprawiły w radośny nastrój łódzkich kibiców sportowych. Siatkarkę jako

Polska ekipa przygotowuje się do XXII W.P.

Z grupy tej na wiosnę wybrana zostanie drużyna narodowa. Zawodnicy trenować będą w Zakopanem, a następnie w Bułgarii.

Jak donosi wczorajszy "Przebieg Sportowy" w bieżącym roku słynny bramkarz radziecki Lew Jaszyn pragnie zakończyć 21-letnią karierę sportową. Z tej to okazji na stadionie w Łuznikuach ma się odbyć spotkanie Związku Radzieckiego — reprezentacji świata.

Wśród piłkarzy, których Jaszyn chciałby widzieć w reprezentacji świata takich jak: Alber (Węgry), Fascetti (Włochy), Adamec (Czechosłowacja), Asparuchow (Bułgaria), Pele (Brazylia), czy Charlton (Anglia), słynny bramkarz wymienia nazwisko napastnika Górnik Zabrze — Włodzimierza Łubańskiego.

Mecz ma się odbyć w końcu

pierwsza drużyna z naszego miasta wystartowali w roku 1969 do rozgrywek mistrzowskich i to od razu z powodzeniem.

Dobry początek zrobiony przez Anilane będzie z pewnością kontynuowany przez pozostałe łódzkie drużyny. Najwyższy już czas, by „upłynić” wreszcie remanenty z najlepszego dla łódzkiego sportu roku 1968. Wszystkie wskazywać na to, że klub solidnie wzięty się do pracy, a działacze i zawodnicy wraz z początkiem roku poważnie myśleli o sukcesach.

Stopniowo w świetle sportowym rozpoczyna się ruch. W najbliższą sobotę i niedzielę (12 bm.) kontynuować będą rozgrywki mistrzowskie siatkarsze. Aniana wyjeżdża do AZS AWF i Legii, mecze 1 ligi rozpoczyna siatkarka Startu i ŁKS. Oba zespoły grać będą w Łodzi ze Startem Gdynia i AZS Gdansk. Hokeiści ŁKS w najbliższą sobotę i niedzielę rozpoczynają drugą rundę rozgrywek meczami w Gdańsku.

Tydzień później 18 i 19 br. koszykarki ŁKS na inaugurację drugiej rundy spotkań mistrzowskich spotkają się w Łodzi z Wisłą i Koroną, a koszykarze ŁKS 25 i 26 br. grają na wyjeździe z Lublinianką Legia. (ms)

Czołówka naszych skoczków narciarskich przeprowadziła poniedziałek, 6 bm., pierwszy w tym sezonie trening na Dziej Krokwi w Zakopanem. Najdłuższy skok dnia - 130 m. wykonał Józef Przybyla.

Ósma plaga — remont kapitalny

ENALAM KIEDYS PANA,
KTÓRY U SCHYLKU SWEGO
PRACOWITEGO ŻYCIA O-
TRZYMAŁ — DZIAŁO SIĘ TO
KILKA LAT TEMU — MIESZ-
KANIE W NOWYM BUDOW-
NICTWIE. MIESZKANIE
PIĘKNE, JASNE, CIEPŁE,
WYSOKOMETRAŻOWE. BEZ-
USTERKOWE. DO KONCA ŻY-
CIA TĘSKNIŁ JEDNAK DO
OPUSZCZONEJ GDZIEŚ NA
WIDZEWIE NĘDZNEJ OFI-
CYNKI CIERPIAŁ WIĘC W
PRZYDLUGIE EMERYTALNE
WIECZORY, ZABIJAJĄC TĘ-
SKNOTĘ ZA MŁODOCIA
WYSZUKIWANIEM UROJO-
NYCH WAD W SWOIM
MIESZKANIU. JEST TO PRZY-
PADEK SKRAJNY I — NA
SZCZĘŚCIE — NADER RZAD
KI. NIE ZNAJDZIESZ PO-
DOBNYCH U MŁODSZYCH.
KAŻDY DAŻY DO MIESZKA-
NIA W NOWYM BUDOW-
NICTWIE. NIE KAŻDY SIĘ
JEDNAK TEGO MIESZKA-
NIA SZYBKO DOCZeka.

Dopiero, a można po-
wiedzieć i — już, w
zależności od tego ja-
ki sobie oberzemy punkt
widzenia, w 1970 r. połowa
łódzkiego budownictwa bę-
dzie budownictwem nowym.
Nie zamieszka w nim jednak
połowa łódzian. Więcej niż po-
łowa z nas skazana jest na stare
— nadal bardziej jeszcze za-
gęszczone — anizeli to nowe.
Zamieszkuje je jednak ludzie
posiadający — na równi z ty-
mi z nowego — prawo do
podstawowych wygod, do
własnego wc, łazienki,
kuchni nie dzielonej z dwie-
ma rodzinami, centralnego
ogrzewania. Zwłaszcza od
1965 r. odłak wyższy czynsz
upoważnia do stawiania
wyższych wymagań. Marze
nie o własnym przedpoko-
ju jest tak silne, że zaintere-
sowani nie tylko pokor-
nie poddają swoje mieszka-
nia kapitalnym remontom,
uznany powszechnie za
jedną z dotkliwszych plag
współczesnej miejskiej rze-
czywistości, ale sami wy-
trwale wydeputują władom
ścieżki, by do tego remon-
tu doszło... No i do tego re-
montu dochodzi wraz ze
wszystkimi towarzyszącymi
mu, bolesnymi dla lokato-
rów, okolicznościami, zbyt
obszernie i często już przez
nas opisywanymi, byśmy
mnieł do nich powracać w
tej chwili. Ale remont ka-
pitalny nie zawsze towarzy-
szy modernizacji domu. Wy-
mieniamy strop, podłogi,
okna itp. ale rzadko prze-
rabiamy gruntownie mieszkanie.

W Łodzi do tej pory, w
zasadzie z drobnymi wyjąt-
kami, przeprowadza się tyl-
ko kapitalne remonty. A
wobec zabezpieczenia się tylko
budynki przed ruiną, opóź-
nia ich „śmierć techniczną”,
nie podwyższając ich stan-
dardu wyposażeniowego. I
to budynki porzucane w
różnych punktach miasta.
Każde więc miejskie przed-
sięwzięcie remontowo-bu-
dowlane (a jest ich w Ło-
dzi 5) prowadzi jednocześnie
kilkaset remontów —
jeden mistrz nadzoruje oko-
ło 8 budów. Domy remon-
tuje się — co jest istotne
— pod bokiem i pod okiem
lokatora, który się wypro-
wadził na strych, do piwni-
cy, znajomych, krewnych
czy też do postawionego
na podwórzu baraku. Teo-
retycznie — zgodnie z nor-
mą na 4—6 miesięcy. Fak-
tycznie — na przeważnie
około roku. Kontakty: loka-
torzy — brygady remontowe,
nie wychodzą ani jed-
nym ani drugim ani same-
mu remontowi na zdrowie.

PRAWO DO INTYMNOŚCI

Kraują już legendy o tym
jak jedni marnują (czytaj
kradną) materiały budowla-
ne, śpią w czasie ustawo-
wych 8 godzin na da-
chu, tudzież piją w paka-
merach i jak drudzy także
wynoszą materiały, rozpija-
ją brygady potrafiąc z fa-
chowca — abstynenta zro-
bić skończonego alkoholika
— brakoroba.

W Zjednoczeniu Przed-
sięwzięcia Budownictwa
Komunalnego opowiadają z
rozróżnieniem jak to pięk-
nie sobie te sprawy rozwią-
zał Wrocław. Od 4—5 lat
tamtejsze MPR-B nie przy-
stąpiło do remontu domu, w
którym pozostałby choć je-
den lokator. Wrocław bo-
wiem w odróżnieniu od Ło-
dzi posiada kilka bloków —
hotel, gdzie w znośnych
warunkach mieszkają, w
czasie remontu swoich do-
mów, lokatorzy. Uporano
się także i z taką sprawą:
bloki okazały się tak wy-
godne, że niektórzy z ich lo-
katorów nie zamierzali się
stamtąd ruszyć. Nie tylko
wymyślono na nich sank-
cje, ale i wprowadzono je
w życie. Czego nie można
powiedzieć o Łodzi skąd
trudno wykwatować tym-
czasowych lokatorów z nie-
licznych (2—3) bloków za-
stępnych, które posiadamy.
W tymże Wrocławiu w o-
dróżnieniu od Łodzi — dzia-
łają specjalne ekipy
MZBM-owskie powołane
do przewożenia lokatorskie-
go dobytku. U nas organi-
zuje się to w ostatniej chwi-
li, nierzadko robią to bry-
gady MPR-B powołane
przecież do innych celów.

Dysponując całym do-
mem wrocławskie ekipy re-
montowe mogą np. tynko-
wać mechanicznie (5-osobo-
wa brygada otykuje 2—3
pokoje w czasie jednej
dniówki) u nas tradycyjnie
— ta sama brygada robi
to w ciągu 3—4 dni. To sa-
mo dotyczy mechanicznego
malowania. Obecność loka-

tora w domu — razem z
jego dobytkiem — uniemo-
żliwia czasami całkowitą wy-
mianę stropów. Brygady o-
graniczają się do zastępo-
wania tylko tych, które już
zupełnie zgnily, odkładając
wymianę tych, co się jesz-
cze jako tako trzymają, na
następne 10 lat, co nam się
nie wydaje najbardziej eko-
nomicznym wyjściem z sy-
tuacji...

Nie tylko w Łodzi nie po-
trafiono rozwiązać proble-
mu lokali zastępczych. Wro-
cław jest tutaj chyba chlub-
nym wyjątkiem. Z tymi sa-
mymi kłopotami parają się
— jeśli może to nas pocie-
szyć — i Warszawa i Kato-
wice. Ministerstwo Gospo-
darki Komunalnej traktuje
te sprawy jako sprawy we-
wnętrzne poszczególnych
miast. I chyba słusznie.
Trzeba na usprawiedliwie-
nie — oczywiście tylko bar-
dzo częściowe — nadmienić,
że Wrocław, będący
miastem odzyskanym ma
znacznie mniejszą liczbę
właścicieli kamienic czyn-
szowych aniżeli Łódź. A
wiadomo, że prywatni wła-
ściciele domów raczej nie u-
łatwiają przeprowadzania
remontów we własnych do-
mach, jako że remont ob-
ciąża ich hipotekę, zmniejsza
prawo do własności.

W Łodzi natomiast — zro-
dziła się bardzo ciekawa
inicjatywa zmierzająca do
przywracania młodości sta-
rym domom. Inicjatywa nie
nowa w skali międzynarodowej.
Na pewnej warszaw-
skiej konferencji prasowej
mówiono jako o swego ro-
dzaju curiosum, że się coś
takiego robi bodaj że w An-
glii czy Holandii. A tym-
czasem — jako że nikt nie
jest prorokiem między swy-
mi, nie wiadomo, że w na-
szej pełnej „kompleksów
prowincji” Łodzi powstała
myśl, jak przywracać mło-
dość starym domom.

A. PONIATOWSKA

W Łodzi zima
przedstawia się
dość skromnie,
natomiast w
woj. olsztyń-
skim jest jak
widać na zdje-
ciu w pełni.

(JK)

CAF — Moroz



Kiedy po kilku latach niebytności odwie-
dza się znów Moskwę, człowiek znajduje
wszystko na swoim miejscu: te same uli-
ce, place, domy. Jak dawniej rozbrzmiewa
kurant z Wieży Spaskiej Kremla, długa ko-
lejka ludzi ciągnie ku Mauzoleum Lenina,
ulica Gorkiego mkna sznury samochodów,
a z pawilonów stacji metra wysypuje się
ludzkie morwie. Ale coś nowego wyczuwa
się w tej scenerii — coś, czego w pierw-
szej chwili nie da się uzmysłowić. I dopie-
ro po pewnym czasie człowiek zaczyna so-
bie zdawać sprawę z tego, że Moskwa po
prostu odmłodniała. Te same „rodzynki”
starej rosyjskiej architektury, odkurzone

MOSKWA

i odświeżone, znalazły się w innej, nowo-
czesnej oprawie.

W samym śródmieściu Moskwy, co krok
spotyka się rusztowania lub parkan otacza-
jący plac budowy. Po prostu wyburza się
stare zniszczone budynki, by na ich miej-
scu usytuować kolejne nowoczesne gmachy.
Taką nowoczesną „plombą” jest m. in.
piękny wysokościowiec hotelu „National”
wyrastający nieopodal Placu Menażowego,
nowe bloki wzdłuż nabrzeża rzeki Moskwy,
na Nowym Arbacie, Alei Kiriowa, ulicy Dy-
mitrowa. Szczególnie imponujące wygląda
zrekonstruowany zachodni odcinek Alei
Kalinina zakończony piękną sylwetką gma-
chu RWPG. W parterach nowoczesnych blo-
ków przy tej arterii znalazły pomieszczenia
wyposażone według ostatniego słowa tech-
niki, sklepy, restauracje, kawiarnie, przed-
sięwzięcia usługowe. To właśnie tu otwar-
te zostały niedawno największe w ZSRR
sklepy: delikatesowy gastronomiczny „Nowo-
arbacki”, elegancka restauracja „Arbat”, ki-
no na 3 tysiące miejsc, dom towarowy
„Moskwicka”, salon kosmetyczny „Czaro-
dziejka”.

Rozbudowę Moskwy prowadzi się według
nowego planu generalnego, w którym wie-
le uwagi poświęcono również zagadnieniom
komunikacji miejskiej. I chociaż dzisiejszy
stan komunikacji miejskiej w Moskwie wy-
daje się dla przybysza z Warszawy na

pierwszy rzut oka całkiem zadowalający,
ojcowie miasta myślą o jej dalszym
usprawnieniu.

Obecnie wszystkie środki komunikacji
miejskiej przewożą codziennie przeszło 12
milionów pasażerów, z czego 4 miliony
przypada na moskiewskie metro. Jednakże
miasto rośnie wszędy i trzeba mieszkańcom
nowych dzielnic zapewnić dojazd do pra-
cy. Zaplanowano więc do roku 1970 zbudowa-
nie 140 kilometrów linii trolejbusowych,
około 20 kilometrów linii tramwajowych, bu-
dowę się nowe odgałęzienia kolei podziem-
nej.

Stolica radziecka przygotowuje się rów-
nież do nowej lawiny motoryzacji, która
ruszy pełnym pędem już za parę lat.
Z owych setek tysięcy samochodów zapla-
nowanych na najbliższe lata duża część tra-
fi na ulice Moskwy. Moskiewscy drogowcy
energicznie przygotowują się na ich przy-
jęcie. W wielu punktach miasta buduje się
bezkolizyjne wielopoziomowe skrzyżowa-
nia, tunele, wiadukty, wyznacza się place
na obszerne parkingi. Wokół Moskwy już
prawie ukończono budowę olbrzymiej obwod-
nicy, nie ustępującej słynnym „beltwayom”
otaczającym pierścieniem największe mia-
sta USA: wielopasmowe wstęgi asfaltu w
obu kierunkach, ślimakowe zjazdy, przejrzyste
oznakowanie.

MŁODNIEJE

A na ulicach Moskwy ukazują się już
pierwsze jaskółki przyszłych modeli wozów,
które zdecydowały o masowości radzieckiego
automobilizmu. Widziałem już próbną egz-
emplar radzieckiego Fiata 124, nowy model
komfortowej Wolgi. Wiele już jeździ no-
wych Zaporozców przypominających z wy-
glądu francuską Renault-Dauphin, pokazał
się nowy Moskwicz z numerem 412. Główna
jego zaleta jest nowy silnik o pojemności
półtora litra i mocy 75 KM przy 5600 obro-
tach wału korbowego na minutę.

Przyszłych potencjalnych właścicieli tych
nowych Wolg, Fiatów i Moskwiczów gniebi
tylko problem garazowania. Ale nigdzie
jeszcze na świecie nie rozwiązano tego pro-
blemu idealnie.

WŁADYSŁAW KULICKI

25-letni J. Janowski buduje samolot własnej konstrukcji

ŚLADAMI

DEDALA

i

TUPOLEWA



W niewielkim pokoju, którego ścia-
ny biegną ukośnie ku oknu wychodzą-
cemu na Plac Wolności, 25-letni
młody człowiek, absolwent liceum
ogólnokształcącego, buduje samolot.
Prawdziwy! — Nie żaden tam model,
nie żadna zabawka, ale prawdziwy sa-
molot, z napędem silnikowym...

Pod ścianą stoją gotowe już skrzy-
dła, czekające na oklejenie ich „szkie-
letu” płótnem, stateczniki, części ka-
dłuba.

Jarosław Janowski zajmuje się kon-
strukcją samolotów od 10 lat.
Początkowo pracował w szkolnej in-
struktorii Czesława Domke (któremu,
jak twierdzi, wiele zawdzięcza), póź-
niej już na własną rękę. Ma na swoim
koncie szereg oryginalnych konstruk-
cji modeli latających, które były pu-
blikowane w prasie krajowej i zagra-
nicznej. Jest wreszcie zdobywcą sze-

regu nagród na krajowych i między-
narodowych zawodach modelarskich.
W ramach Łódzkiego Aeroklubu zdo-
był srebrną odznakę szybowcową. Po-
za swoim „hobby” p. Janowski zaj-
muje się konstruowaniem elektronicz-
nych urządzeń służących do zdalnego
sterowania modeli latających, pływ-
ających lub jeżdżących.

Alle najbardziej pasjonuje go kon-
struowanie samolotów. I teraz wła-
śnie, od kilkunastu miesięcy, wspólnie
z 45-letnim starozem — „złotą rącz-
ką”, p. Witoldem Kalitą, przy współ-
pracy jeszcze jednego zapaleńca, któ-
rego nazwiska „ze względów taktycz-
nych” nie chce wymieniać, konstruuje
prawdziwy samolot. Podczas obchodów
40-lecia Aeroklubu Łódzkiego, a więc
wiosną br., ma zamiar wnieść się na
nim w powietrze.

Aparat, całkowicie skonstruowany
przez Janowskiego, będzie miał skrzy-
dła o rozpiętości 7,5 m, kadłub długo-
ści ponad 5 m i będzie w locie pozio-
mym rozwijał szybkość do 170 km/
godz. Maksymalną wysokość lotu tru-
dno w tej chwili przewidzieć, ale kon-
struktor spodziewa się, że tzw. pułap
lotu sięgnie 2 tys. m.

Także silnik będzie oryginalnej kon-
strukcji. Dwucylindrowy „boxer” zbu-
dowany przy wykorzystaniu cylin-
drow i tłoków motocykla „MZ”, przy
mocy 25 KM, będzie zużywał ok. 5 l
mieszanki na 100 km.

W aparacie zastosowano rzadko spo-
tykany wariant napędowy. Śmigło nie
będzie ciągnąć samolotu, lecz go po-

pychać. Takie rozwiązanie, zdaniem
p. Janowskiego, upraszcza wydatnie
konstrukcję całości, a jednocześnie sa-
molot zyska zgrabną, nowoczesną syl-
wetkę i łatwość pilotowania.

Konstruktor, który wkrótce będzie
jednym z trzech posiadaczy prywat-
nych samolotów w naszym kraju, spo-
dziewa się, że jego maszyna będzie
mogła wykonywać podstawowe ele-
menty akrobacji i dzięki prostocie
obsługi, może stać się sprzętem bar-
dzo pomocnym w nauce pilotażu apa-
ratów silnikowych.

— Czy „to” będzie latać? — Pytam,
gdyż laikowi jakoś w głowie się nie
mieści, że można przy użyciu prymy-
tywnych środków budować cięższy od
powietrza aparat, który oderwie się
od ziemi.

— Musi latać. Dlaczego ma nie la-
tać? — odpowiada p. Janowski bez
cienia wątpliwości. — No cóż, słynny
Tupolew też zaczynał od konstruowa-
nia modeli latających i małych samo-
lotów...

Jest coś imponującego w uporze te-
go konstruktora, w jego romantycznej
wierze i w tej odwiecznej tęsknocie
do oderwania się od ziemi. Tysiąc ro-
boczo godzin, 25 tys. zł, każdy z kilku
tysięcy detali własnoręcznie „wypiesz-
czony”, wydobyty z opornego mate-
riału, tysiące trudności... To musi bu-
dzić podziw i szacunek. I wierzymy,
że sen „łódzkiego Dedala” ziści się
wkrótce...

JÓZEF POTĘGA
Foto: Zdzisław Szulc

Rozbudowa łódzkiej sieci ciepłowniczej

W tym roku wybuduje się w Łodzi dalszych 22,8 km sieci ciepłej, z tego 14,1 km sieci wody gorącej i 8,7 km sieci parowej. Sieć wody gorącej realizowana będzie zarówno w ramach inwestycji planu centralnego (Zakład Sieci Ciepłej), jak i inwestycji planu terenowego dla potrzeb nowego budownictwa mieszkaniowego. W roku 1970 wybuduje się 28,4 km sieci ciepłej.

Budowa sieci parowej w latach 1969-70 w północnym rejonie miasta pozwoli na połączenie EC-I z EC-III poprzez Elektrociepłownię ZPB im. Marchlewskiego. Dla lepszej eksploatacji sieci i źródeł ciepła zostanie wykonane również połączenie sieci parowej z EC-I z siecią EC-II.

Po zrealizowaniu tych inwestycji udział mieszkańców Łodzi korzystających z urządzeń ciepłych będzie wynosił w br. ponad 45 proc., a w roku 1970 ponad 48 proc.

(J. KR)

Oszczędzaj w PKO

Co z moim postulatem?

- * Kawiarnia na Nowym Rokiciu
- * Zagospodarowanie Rudzkiej Góry
- * Dom Weterana ZBoWiD
- * Nowe szkoły i żłobki

Plan gospodarczy na bieżący rok uwzględnia realizację 203 postulatów mieszkańców, które zgłaszano w czasie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. W większości dotyczą one gospodarki komunalnej i mieszkaniowej (ponad 80 proc.) oraz handlu, przemysłu i budownictwa.

Postulaty z dziedziny gospodarki komunalnej realizowane przez rady narodowe dotyczą przeważnie remontów budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz podłączeń do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej i gazowej, a także szlakowania ulic. Do ważniejszych realizowanych przez jednostki Prezydium RN m. Łodzi należą: oświetlenie oraz jego modernizacja na ulicach m. in. Pszczelnej, Kuropatwej, Muncypalnej, Zgierskiej, Rzgowskiej, Zenitowej, Lontowej i Prochowej. Poza tym zostanie ułożona szlachetna nawierzchnia na ulicy Niciańskiej (na odcinku od ul. Przemyskiej do Nowogrodzkiej). Wybuduje się także sieć wodociągowa na ulicach Michałowicza, Chłopickiego, Sułkowskiego i Syrokomli.

Postulaty z zakresu przemysłu i handlu przewidują otwarcie kawiarni na Osiedlu Nowe Rokicie, zwiększenie sieci sklepów na

„Elester” nagrodzony w konkursie „Do — Ro” Skrócić drogę „od pomysłu — do przemysłu”

Wśród wielu uczestników konkursu zorganizowanego przez Komitet d/s Radia i Telewizji oraz Centralny Urząd Jakości i Miar pn. „Konkurs Dobrej Roboty”, znalazły się także zespoły reprezentujące łódzką przedsięwzięcia, a m. in. Zakłady Aparatury Elektrycznej „Elester” z Łodzi. Czteropiętrowy zespół z tej fabryki otrzymał jedną z trzech równorzędnych nagród drugiego stopnia.

Prace nad projektem, który

w sposób kompleksowy obejmuje problem jakości produkcji, rozpoczęto jeszcze przed ogłoszeniem konkursu. Łączniki bowiem, wśród których wiele stanowi produkcję antyimportową, lub należącą do tzw. eksportu pośredniego, są „newralgicznymi punktami” wszelkiego rodzaju instalacji i urządzeń elektrycznych. Łatwo więc sobie wyobrazić wagę zagadnienia.

Opracowanie nagrodzone

w konkursie, obejmuje więc wszystkie fazy produkcji i jej przygotowania, począwszy od kontaktów z kooperantami by dostarczali właściwej jakości surowców i materiałów, a skończywszy na kontaktach z użytkownikami.

Tak np. w specjalnej stacji prób bardzo szczegółowo bada się trwałość i niezawodność łączników, a także zbiera się opinie — i szczegółowo je analizuje, napływające od tych, którzy korzystają z łączników wyprodukowanych w „Elesterze”.

Tę część opracowania już wprowadzono w życie. W ciągu bieżącego roku planuje się natomiast wykorzystać praktycznie nowe koncepcje zawarte w nagrodzonym opracowaniu, przewidując stosowanie zasady indywidualnej kontroli, czy raczej samokontroli na poszczególnych stanowiskach roboczych. Tak więc robotnik będzie sam selekcionował i oceniał to co zrobił i przygotowywał partię detali, czy półfabrykatów do przekazania następnemu stanowisku. Pion kontroli technicznej będzie w tych warunkach spełniał rolę doradczą i nadzorczą.

To jest część zagadnienia odnosząca się do sfery bodźców, które można określić mianem „pozamaterialnych”. Równolegle wprowadzone zostaną specjalne karty jakości zawierające dane statystyczne i ocenę, nie tylko i le wykonał robotnik, lecz i jak. Oczywiście oceną tą objęty jest także dozór techniczny, a więc mistrzowie, kierownicy wydziałów itp. Tu już sprawa opiera się o ściśle wyliczenia statystyczne.

W sumie więc opracowanie wyróżnione tak wysoką nagrodą kompleksowo uwzględnia stosowanie bodźców psychologicznych i materialnych, kładąc duży nacisk na osobistą odpowiedzialność członków załogi za dobrą robotę. W połączeniu z kontrolą przed przystąpieniem do produkcji i kontrolą gotowych wyrobów powstaje zwarty system dobrej roboty. Czy nie dążyłby się jednak przyspieszyć pełnego jego urzeczywistnienia, mimo znanych szeroko bardzo trudnych warunków, w jakich pracuje „Elester”?

J. Potęga

Eksperyment — na piątkę z plusem



Tę część opracowania już wprowadzono w życie. W ciągu bieżącego roku planuje się natomiast wykorzystać praktycznie nowe koncepcje zawarte w nagrodzonym opracowaniu, przewidując stosowanie zasady indywidualnej kontroli, czy raczej samokontroli na poszczególnych stanowiskach roboczych. Tak więc robotnik będzie sam selekcionował i oceniał to co zrobił i przygotowywał partię detali, czy półfabrykatów do przekazania następnemu stanowisku. Pion kontroli technicznej będzie w tych warunkach spełniał rolę doradczą i nadzorczą.

Naturalnie dzieci przeżywały najwięcej na świeżym powietrzu, ale do dyspozycji miały także telewizor i gry świetlicowe. Co drugi dzień był wyświetlany film, dostarczany przez dzielnicowy Wydział Kultury. Rozmawialiśmy z małym miłośnikiem telewizji. Wszyscy bez wyjątku, czy to najmłodszy 1-klasista Wojtek Blaszczyk, czy Jola Rusin lub Małgosia Jankowska, mówili nam z przekonaniem: „dobrze nam tu jest”. Wszyscy chcieliby też spędzić jeszcze jedne zimowe ferie w pawilonie na ul. Wycieczkowej.



W świetlicy oglądaliśmy tablice, na których wywieszono prace artystyczne wczasowiczów. Na rysunkach i mozaikach wykonanych z kolorowego papieru najczęściej powtarza się temat ośnieżonych Łagiewnik. W konkursie rysunkowym zwyciężyła Basia, Ela i Ewa oraz Zenek. Ich prace zawieszono na honorowym miejscu. A na drugiej tablicy wykaz najlepszych sportowców turnusu. Mistrzem szachów okazał się Arek, ping-ponga — Marek, warcabów — Jurek, a w zjeździe saneczkami najszybszy był Władek.

Kierowniczka ośrodka — wytrawny pedagog i wychowawca — Zofia Kulinska jest zadowolona, że mogła poprowadzić tu zimowisko. Dzieci przybyły na wadze i są takie zadowolone i takie grzeczne...

Kierowniczka ośrodka — wytrawny pedagog i wychowawca — Zofia Kulinska jest zadowolona, że mogła poprowadzić tu zimowisko. Dzieci przybyły na wadze i są takie zadowolone i takie grzeczne...



Eksperyment śródmiejski zasłużył na piątkę z plusem. Tym bardziej, że jak powiedział nam sekretarz Z. Hyży — myśli się, aby wiosną w pawilonie zorganizować również na prawach eksperymentu dwutygodniowe turnusy wypoczynkowe dla przedszkolaków śródmieścia. Chodzi o to, aby obiekty wykorzystywać jak najlepiej. Tej inicjatywie należy przyklasnąć: i życzyć sobie, aby dobry pomysł przeniesie i do innych dzielnic.

W. KASPRZAK

Foto — L. Olejniczak

Na Bałutach — w Przychodni nr 23

Nowa forma zamawiania wizyt lekarskich



i już lekarz na pewno przyjmie ich w przychodni, czy też odwiedzi chorego w domu.

Ten sposób zamawiania wizyt — jak nas poinformowała lekarz rejonowy p. dr Gabriela-Siekierowa — jest bardzo korzystny zarówno dla pacjentów, jak i personelu administracyjnego. Zamawiający wizytę nie traci czasu; rejestratorzy mogą planować pracę, a lekarz — jeżeli chodzi o wizyty domowe — jest wywołany tam, gdzie jest naprawdę potrzebny. Wzrosła bowiem równocześnie odpowiedzialność zamawiających wizyty na piśmie.

Na zgłoszeniu podaje się: imię i nazwisko oraz adres chorego, co choremu dolega, jaka ma temperatura, a także imię i nazwisko osoby zamawiającej. To formalne, ale bardzo istotne zbliżenie lekarza do pacjenta, na pewno się przyda i będzie szeroko stosowane.

(zbk)

Foto — L. Olejniczak

Gagarina) i poprawy oświetlenia ul. Rzgowskiej (na Zatorzu) i ul. Opoczyńskiej. Wartość nakładów niezbędnych do wykonania objętych planem postulatów na br. wyniesie około 90 mln zł.

(J. KR.)

Wystawa obrazów H. Siemiradzkiego



Nazwisko to niewiele mówi młodszej generacji młodości — malarstwa. Ale jak kiedyś popularne ono było w Polsce, świadczą o tym chociażby tylko powieści, które powtarzają sobie u schyłku minionego stulecia. „Mamy teraz dwóch wielkich Henryków: w literaturze Sienkiewicza, w malarstwie zaś Siemiradzkiego”.

Podobnym zresztą uznaniem cieszył się Siemiradzki na całym świecie.

Urodził się w r. 1843 za granicą, kształcił się również za granicą — przede wszystkim w Petersburgu. Przez wiele lat mieszkał potem w słonecznej Italii, której kolor i blask rozjaśniały jego paletę. Niemniej pozostał zawsze wierny swojej ojczyźnie, aczkolwiek w odróżnieniu od patriotycznego Matejki uprawiał raczej tematykę międzynarodową — motywy antyczne i biblijne, jak o tym świadczą chociażby tylko niektóre tytuły jego monumentalnych często kompozycji: „Pochodnie Nerona”, „Wazon czy kobieta”, „Fryne”, „Za przykładem bogów”, „Sąd Parysa” i „Taniec wśród mieczów”.

Tytuł tego ostatniego obrazu nasuwa pewne skojarzenia: oto cała świetna twórczość malarstwa Siemiradzkiego była w pewnym sensie tańcem... a raczej balowaniem między akademizmem a realizmem, przy czym mistrz wypoził z równo od jednego jak i drugiego kierunku pewne bliźkie i cienie. Bo jeśli dziś jeszcze fascynuje nas przepych kolorystyczny gamy Siemiradzkiego i zdumiewa precyzja jego warsztatu, to jednak zgodzić się trzeba z wywodami niektórych krytyków, zarzucających jego monumentalnym kompozycjom figuralnym akademicką statyczność.

Zorganizowana teraz w łódzkim Muzeum Sztuki wystawa dzieł Henryka Siemiradzkiego stanowi podwójną demonstrację. Z jednej strony tożsamość, tłumnie odwiedzającą ekspozycję, manifestując, że bliskie im jest dawne malarstwo, równocześnie zaś samo muzeum podkreśla, że, aczkolwiek kładzie poważny nacisk na propagowanie sztuki nowoczesnej, niemniej kulturuje również tradycję malarstwa wczesniejszego.

Obrazy Siemiradzkiego rozproszone są po różnych muzeach na całym świecie. Na wystawie, którą oglądamy teraz w łódzkim Muzeum Sztuki, zaprezentowano nam zaledwie cząstkę świetnego dorobku artystycznego tego mistrza. Niemniej zebranie tu w chwalebny trudzie stu niemal olei, szkiców i rysunków stanowi znamienity pokaz warsztatowych wyrobów twórcy „Pochodni Nerona” i jego żółtych kompozycji.

A na końcu jeszcze jedna ciekawostka. Siemiradzki dawał częste dawki, że czuje się Polakiem. I tak np. w r. 1876 ofiarował krakowskiemu muzeum swoje słynne „Pochodnie Nerona”. Mieszkał tam stale niemal za granicą, zakupił potem w Strzałkowie pod Radomskiem dworek, w którym w r. 1902 zakończył życie.

Tak więc między ziemią łódzką a wielkim artystą istnieje pewne związki, które tym aktualniejszą czynią teraz jego wystawę. Warto też postawić pytanie: A co się stało z dworkiem Siemiradzkiego w Strzałkowie?

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

WĘGIEL NA ZIMĘ

Na okres tegorocznej zimy przygotowano dla łódzian 140 tys. ton węgla. W I rzucie rozprzeczono już 94 tony. Dzielnicowe biura opałowe w Łodzi przystąpiły obecnie do przyjmowania

wpłat na II rzut. W interesie łódzian leży załatwienie zakupu węgla jak najszybciej. Jest wtedy bowiem szansa szybkiej jego dostawy.

Rozwozi się węgiel w dal

szym ciągu wozami konnymi. Do pomocy jest tylko 10 wózków akumulatorowych i 6 dwutonowych mul-ticarów, z którymi zresztą jest sporo kłopotu, bo brak do nich części zamiennych. Koks sprzedaje punkt hurtowej i detalicznej sprzedaży przy ul. Wodnej 7/9.

(k)

ZGODNIE Z ZAPOWIE-
DZIA, W SOBOTE — 4
STYCZNIA — O GODZ. 10,
ODBYŁO SIĘ W REDAK-
CJI „DZIENNIKA” PU-
BLICZNE LOSOWANIE NA
GROD. W ŚWIĄTECZNYM
KONKURSIE PN. „DEPE-
SZA OD MIKOŁAJA”. NA-
SI CZYTELNICZY NADE-
ŚLALI 5237 ODPOWIEDZI.
NAGRODY W POSTACI
BONÓW TOWAROWYCH
DO PDT „UNIERSAL”
(PL. NIEPODLEGŁOŚCI 4)
WARTOŚCI 8 TYS. ZŁ WY-
LOSOWALI:

Krystyna Gruchot, Wł. By-
tomskiej 75 — bon 1000 zł, Wi-
told Sokół, Brzozowski 79), Al-
fons Stasiak (Wolczńska 226),
Ryszard Kaźmierczak (Pryncy-
palna 6), Lucyna Blachńska
(Częstochowska 14), Helena So-
bieralska (Opiekunów 12), Eu-
geniusz Drewniakowski (Sia-
nokosy 9), Marian Grzelak
(Praska 13), Elżbieta Rudnicka
(Dąbrowskiego 5), Urszula
Marcinkowska (Wolczńska 162),
Stanisław Brynicki (Lima-
nowskiego 74), Janina Zygmie-
wicz (Boya-Zeleńskiego 12),
Stefan Kusewicz (Podgórną
41a), Irena Dąbrowska (Czarn-
kowska 6), Zuzanna Rostak
(Lubelska 12), Franciszek Wy-
branowski (Grabowa 5), Anna
Pintera (Ogrodowa 28), Barba-
ra Bednarek (Wolczńska 264),
Henryk Dorosławski (Wieru-
szów, Warszawska 38) i Stani-
sław Gahnel (Zduńska Wola,
Szkoła 24).

Gratulujemy zwycięzcom kon-
kursu wylosowanych nagród i
dziękujemy naszym miłym Czy-
telnikom za tak wiele nade-
ślanych odpowiedzi. Dziękuj-
my również Andrzejowi Wosz-
czyńskiemu (Kosmonautów 6) —
naszemu młodemu Czytel-
nikowi — za udział w losowa-
niu nagród.

Nagrody są do odebrania w
PDT „Uniwersal” (Łódź pl.
Niepodległości 4) w pokoju nr
11, na III piętrze, w godz. od
8 do 16. Przypominamy, że bon-
y towarowe są ważne tylko
3 miesiące. Należy je więc jak
najwcześniej pobrać i zrealizo-
wać.

Depesza od Mikołaja

Kto wylosował nagrody w świątecznym konkursie „DZIENNIKA” I „UNIERSALU”

Dyrekcji PDT „Uniwersal”
dziękujemy za współorganizację
— już po raz drugi — świą-
tecznego konkursu dla naszych
Czytelników oraz za ufundowa-
nie 23 nagród wartości 8
tys. zł.

Jednocześnie przypominamy,
że publiczne losowanie nagród
w konkursie noworocznym
„Dziennika” i PZU odbędzie
się 10 stycznia, o godz. 10, w
lokalu redakcji. (wit)

Więcej skrobanych i mytych warzyw

W związku z naszym felie-
tonem nt. małej podaży wa-
rzyw mytych i skrobanych, o-
trzymaliśmy pismo Przedsię-
biorstwa „Owoce, Warzywa i
Kwiaty”. Czytamy w nim m.
in.:

„W roku bieżącym działal-
ność usługową rozpoczęliśmy
w październiku, ale z powodu
trudności w uzyskaniu odpo-
wiedniej ilości ludzi do pra-
cy produkcja była zawężona
tylko do paczkowania włosz-
czyzny. Obecnie mimo trudno-
ści technicznych zaopatruje-
my naszą sieć detaliczną, jak
również i DH „Delikatesy” w
następujący asortyment: wło-
szczyzna z warzyw mytych
pęczkowaną i paczkowaną, o-
cierana i myta marchew w pa-
czkach 500 g, pietruszka myta
i seler myty. W najbliższym
czasie zwiększymy asortyment
warzyw paczkowanych.

Odnosnie soków pitnych wy-
jaśniamy, że zawarta została
umowa z Ogrodniczym Zakła-
dem Handlowym w Łodzi na
dostawę w IV kwartale 1968
r. soku „Karotynka” i „Mar-
chwit”. Mimo wielokrotnych
monitów dostawca z umowy
jeszcze się nie wywiązał, tłu-
macząc się opóźnieniem pro-
dukcji.”

Miejmy nadzieję, że w roku
1969 w naszych sklepach będzie
więcej warzyw skrobanych i
mytych i że doczekamy się
także zapowiedzianej „Karo-
tyнки” i „Marchwitu”.

(Kas)



★ „Problematyka życia
nauczycieli we współcze-
snej literaturze NRD” —
prelekcja, z okazji Dnia
Kultury NRD, o godz. 18
w ŁDK (Traugutta 18) po-
łączona z wyświetlaniem
filmu „Godzina duchów”.

★ Badania radiofotogra-
ficzne: Śródmieście (Mo-
niuszki 7) ul. Nowotki od
nr 127 do nr 144; Widzew
— (Szpitalna 6) ul. Józefa
nr 3.

CO? gdzie? KIEDY?

Ważne telefony
Informacja telef. 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogot. MIO 07, 400-00, 500-00
Informacja PKP 581-11
Informacja PKS 365-96
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATRY
TEATR WIELKI — godz. 19
„Zemsta nietoperza”
TEATR POWSZECHNY — godz.
17 „Szelmostwa Skapena”
(przed. zamkn.)
TEATR NOWY — godz. 16 „Ze-
glarz”
MAŁA SALA — godz. 20 „Bli-
ski nieznanomy”
TEATR JARACZA (w sali
Teatru Rozmaitości) — godz.
15 „Niemy”, g. 19 „Poskro-
mienie złośliwy”
TEATR 7.15 — godz. 16 „Za-
jacek Zorro”, godz. 19.15
„Stendhal i S-ka”
OPERETKA — g. 17.30 „Czer-
wony kapturek”
TEATR PINOKIO — godz. 10
„Niespodzianka Pinokio”
TEATR ARLEKIN — nieczyn-
ny.

MUZEJA
MUZEUM HISTORII WŁO-
KIENICTWA (ul. Piotrkow-
ska 282) czynne od godz.
10-17
MUZEUM RUCHU REWOLU-
CYJNEGO (Gdańska 13) czyn-
ne w godz. 11-18.
MUZEUM SZUKI (ul. Wieru-
szowskiego 36) — czynne w
godz. 11-19.
MUZEUM KATEDRY EWOLU-
CJONIZMU UL (Park Sien-
kiewicza) — czynne od godz.
10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE
I ETNOGRAFICZNE (pl.
Wolności 14) czynne w godz.
12-18.

KINA
BALTYK — „Ciekie czasy dla
gangsterów” od lat 16 (fr.)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, „An-
na Karenina” od lat 16
(radz.) godz. 20
POLONIA — „Czarny mu-
stang” od lat 11 (USA), godz.
10, 12.15, 14.30; „Agent o
dwóch twarzach” od lat 14
(franc.) godz. 17, 20
WISLA — „Tajemnice wulkan-
ów” od lat 11 (franc.), godz.

10, 12, 14, 16, „Weekend z
dziewczyną” od lat 14 (pol.)
godz. 18, 20
WOLNOŚĆ — „Królewski ur-
lop” od lat 14 (bulg.), godz.
10, 12.30; „Porwanie dziewcz-
ki” od lat 16 (rum.), godz. 15,
17.30, 20
WŁOKNIARZ — nieczynne
ZACHETA — „El Greco” od
lat 14 (wł.) godz. 10, 12.30, 15,
17.30, 20
ADRIA — „Pożegnanie z tytu-
łem: „Przemysł z Piemon-
tu” od lat 16 (wł.-franc.),
godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20;
CZAJKA — „Noc iguany”
(USA) od lat 18 godz. 17,
19.15
ENERGETYK — nieczynne
GDYNIA — „Lalka” od lat 14
(pol.) godz. 10, 13, 16, 19
HALKA — „Sprytny Piotr”
od lat 9 (bulg.) godz. 15.45,
„Znam ją dobrze” od lat 18
(wł.) godz. 17.45, 20
1 MAJA — „Przesun się
kochanie” od lat 14 godz. 15.30,
17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ — „Winnetou” I
seria, od lat 11 (jugośl.)
godz. 18
ŁDK — „Siedmiu w blasku
ziół” (wł.) od lat 16, godz. 15,
17.30, 20
MŁODA GWARDIA — „Dzi-
gnij Chan” od lat 16 (ang.)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA — „Niewidzialny batal-
ion” od lat 11 (jugośl.) godz.
15.45, „Prywatna burza” od
lat 16 (czechosł.) godz. 17.45,
20
OKA — „Fałszywe banknoty”
(franc.) od lat 14, godz. 15.30,
17.45, 20
POLESIE — „Bajka o mrozie
czarodzieju” (radz.) od lat 7
godz. 17, „Dziennik panny
służącej” (fr.) od lat 18,
godz. 19
POPULARNE — „Flip i Flap
na bezludnej wyspie” (USA)
od lat 11, godz. 15, 17, 19
PRZEDWIOSNIE — „Dzienni-
karz” (radz.) od lat 16, godz.
15.30, 19
PONIER — nieczynne
POKOJ — „Tabliczka marzenia”
od lat 14 (pol.) godz. 16, 18,
20
REKORD — „Uroczą gospody-
ni” od lat 14 (USA), godz. 10,
12.30, 15, „Tom Jones” od lat
16 (ang.) godz. 17.30, 20
ROMA — „Hasło Korn” od lat
14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16,
18, 20
SOJUSZ — „Piękna Angelika”
od lat 16 (franc.) godz. 17,
19.15

STOKI — „Angelika i król”
od lat 16 (franc.) godz. 13.30,
17.45, 20
STYLOWY — STUDYJNE —
„Oferta matrymonialna” (wł.)
od lat 16 godz. 15.45, 18 (Z-
20.15 — seans zamknięty)
STUDIO — „Kobieta i mę-
czyzna” od lat 16 (franc.)
godz. 17.15, 19.30
SWIT — „Bandyci z Orgosolo”
od lat 14 (wł.) godz. 10, 12,
14, 16, 18, 20
TATRY — Bajki: „Cierpienia
małego lenia”, „Gość z kos-
mosu”, „Kłusownik”, „Nie-
stworzony piesek” godz. 16, 17,
Kino filmów polskich: „Pe-
tla” od lat 18, godz. 18, 20

DYŻURY APTEK
Narutowicza 6, Nowotki 13,
Dąbrowskiego 89, Przybyszew-
skiego 41, Gdańska 90, Lima-
nowskiego 80, Sporna 83.

DYŻURY SZPITALI
I Klinika Pol.-Gin. AM im.
Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-
Skłodowskiej 15 przyjmuje ro-
dzące i chore ginekologicznie
z dziedziny Górną.
Szpital im. H. Wolf, ul. Ła-
giewnicka 34/36 — przyjmuje
rodzące i chore ginekologicz-
nie z dziedziny Bałuty i Wi-
dzew.

Klinika WAM ul. Fornalskiej
37 — przyjmuje rodzące i cho-
re ginekologicznie z dziedziny
Polesie.

II Klinika Pol.-Gin. AM, ul.
Sterliaga 13 — przyjmuje ro-
dzące i chore ginekologicznie
z dziedziny Śródmieście i
Rej. Poradni „K”, ul. Kopci-
ńskiego 32 i Nowotki 60.

Szpital im. H. Jordana, ul.
Przybudnej 7/9 — przyjmuje
rodzące i chore ginekologicz-
nie z dziedziny Śródmieście i
Rej. Poradni „K”, ul. Piotrkow-
ska 107 i 269.

Informacje o dyżurach szpi-
tali innych specjalności —
tel. 03.

Nocna pomoc lekarska, ul.
Sienkiewicza 137, tel. 444-44 —
w godz. 19-5, Na miejscu
przyjmowani są chorzy w go-
dzinach 18-7.

Nocna pomoc pielęgnacyjna,
Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 —
zgłoszenia telefoniczne na za-
biegi do domu w godzinach
19-5.

Tej szansy
nie wolno zmarnować!

W styczniu
dodatkowe wygrane
do wygrania
10.400.000 zł

KRAJOWEJ
LOTERII
PIENIEŻNEJ

Stońska wygrana

Milion zł

U kogo zgaśnie światło

1. W dniu 8. I. 1969 r. w godz. od 7 do 15;
ulice: Obr. Stalingradu od nr 32 do nr 34 i od nr 29 do nr 51
i Gdańska od Próchnika do Mielczarskiego.

2. W dniach od 9. do 11. I 1969 r. w godz. j. w. i:
ulice: Letniskowa, Laskowa, Wojenna, Rodzinna, Raduńska,
Skrajna, Ustronna, Siostrzana, Spokojna, Postępowa, Rozali,
Świecka, Paradna, Obszerna, Cegielniana, Mroźna, Walecznych,
Rzgowska od Kolumny do Starowej Góry, Józefów, Kolumny,
Bieszczadzka, Tomaszowska, Wiskitno, Śląska, Kotoniarska, Mły-
nek, Poselska, Przyjacielska, Wiskitna, Strzelecka, Socjalna,
Biełkowska, Powstalców, Wiskitna, Łokietka, Szumna, Rolnicza,
Kurczaka, Koponickiej, Bałtycka, Sasiedzka, Ideowa, Chłod-
nikowa, Straznicza, Powtórna, Witolda, Zygmunta, Klasowa,
Świetna, Piaska, Zamknięta oraz wieś Starowa Góra.

3. W dniach od 13 do 31. I. 1969 r. w godz. j. w. i:
ulica Tomaszowska od toru PKP w kier. ul. Kolumny oraz
wieś Wiskitno.

W Pałanicach:
ulice: Poludniowa, Orla od 7-go Listopada do H. Sawickiej,
Targowa i Grabowa od Moniuszki do Karolewskiej.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi rewiru IV Jakowicka
Marilya mający kancelarię w Łodzi ul. Curie-Skłodowskiej 8
na podstawie art. 867 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości,
że dnia 16 stycznia 1969 r. o godz. 11 w Łodzi ul. Orna 37 od-
będzie się pierwsza licytacja samochodu osobowego m-ki SY-
RENA oszacowanego na sumę zł 40.000,— należącego do Wła-
dysława Niewiadomskiego. Samochód można oglądać w dniu
licytacji w miejscu i czasie wyżej wskazanym.

KOMORNIK
(—) M. Jakowicka

CENTRALA WYTWÓRCZOŚCI I HANDLU DEWOCJONALAMI „ARS CHRISTIANA”

w Warszawie, ul. Ogrodowa 37
prosi o składanie ofert na dostawę laurek,
pamiątek, lilii, wianków, pamiątek itp.
w nieprzekraczalnym terminie do dnia
20 stycznia 1969 r.
Informacji udziela Dział Handlowy,
tel. 20-70-01, 20-70-02, 20-70-03.

Ogłoszenia drobne

Dr Jadwiga ANFOROWICZ,
weneryczne, skórne, 16.30-19,
Próchnika 8. 63096-g

Dr BORECKI — ginekolog.
Traugutta 9. 63731-g

KORONKA — ginekolog, po-
niedziatki — czwartki, sie-
demnasta — osiemnasta, Zie-
lona 16. 63982-g

Dr med. SIENKO, specjalista
chorób skórnych, wenerycz-
nych, szesnasta — osiemnasta,
Kilińskiego 132. 63923-g

Dr med. ZIOMKOWSKI — spe-
cjalista weneryczne, skórne,
Szesnasta — dziewiętnasta,
Piotrkowska 59. 62865-g

URZĄDZENIA sklepowe kupię.
Łódź, Narutowicza 56 m. 50.

STOŁOWY stylowy sprzedam.
Tel. 231-51.

„SIMCE” rok produkcji 1964
sprzedam. Admiralska 39.

MOTOCYKL „NSU” typ 200
okazyjnie sprzedam. Oglądać
w niedziele, Obr. Stalingradu
71/73 m. 1.

GARAŻ przy ul. Wł. Bytom-
skiej i Mianowskiego do wy-
najęcia. Oferty „63968” Prasa,
Piotrkowska 96.

SUPERKOMFORTOWE miesz-
kanie wynajmę cudzoziem-
com. Oferty „63969” Prasa, Piotrkow-
ska 96.

SAMODZIELNY, nieumeblowa-
ny pokój — śródmieście — do
wynajęcia na 2 lata. Oferty
„64033” Prasa, Piotrkowska 96.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ŁADOWACZY do pracy na Stacji Łódź-Karolew zatrudni Łódzkie
Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa, od godz. 7
do 21. Zarobek od 110 zł do 350 zł za rozładunek wagonu w
zależności od godzin pracy i stopnia zamarności kruszywa.
Zgłoszenia przyjmuje dyspozytor w Oddz. IV — Stacja Łódź-Ka-
rolew wejście od ul. M. Fornalskiej (róg ul. Mińskiej), tel.
491-27.

RADCÓW prawnych w pełnym wymiarze godzin zatrudni na-
tychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Pe-
trobudowa” w Łodzi, ul. Zglenickiego. Wynagrodzenie zgodnie
z Układem Zbiorowym w Budownictwie. Mieszkanie rodzinne
zapewnione. Oferty (podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy)
prosimy kierować pod adresem dyrekcji.

PRACOWNIKA na stanowisko kierownika technicznego sp-ni,
i pracownika na stanowisko kierownika zakładu tkackiego
w Kocku, przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy „Włókno Krajowe”
w Lublinie, ul. Szewska 3, tel. 359-23. Wymagane wykształcenie
wyższe lub średnie oraz kilkuletnia praktyka w zakresie tkac-
stwa. Warunki pracy i płacy do omówienia w zarządzie sp-ni.
Dla kierownika zakładu w Kocku zapewniamy mieszkanie.

DYSPOZYTORA transportu — wymagane wykształcenie średnie
plus praktyka w zawodzie, kierownika grupy elektrycznej —
wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne plus
5-letni staż na zajmowanym stanowisku, technika normowania
ze znajomością i praktyką w zakresie rozliczeń materiałowych
i robocizny — wymagane wykształcenie średnie techniczne
z praktyką, głównego mechanika — wymagane wykształcenie
średnie plus praktyka na zajmowanym stanowisku, technika
mechanika na stanowisku z-cy głównego mechanika — wymaga-
ne wykształcenie średnie techniczne, kierownika działu zaopa-
trzenia i transportu — wymagane wykształcenie średnie plus
praktyka, kierownika działu ekonomicznego — wymagane wy-
kształcenie wyższe lub średnie plus praktyka, kierownika działu
administracyjno-inwestycyjnego — wymagane wykształcenie wyż-
sze lub średnie z praktyką, zatrudni Przedsiębiorstwo Remont-
owo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi ul. Piotrkowska
67. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w godz. 7-15.

KIEROWNIKA dz. rewizji wewnętrznej, ekonomistę d/s wery-
fikacji dokumentacji źródłowej, starszego księgowego ze zna-
omością zagadnień inwestycyjnych, tokarzy na tokarki pocią-
gowe, wiertaczy, szlifierzy, frezerów, ślusarzy maszynowych,
robotników do transportu wewnętrznego, spawaczy, zatrudni
natychmiast Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi.
Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Zakładów Mechanicznych im.
J. Strzelczyka w Łodzi, ul. Wólczańska 178, w godz. 7.15-15.

ZASTĘPCĘ głównego księgowego — przyjmą zaraz Łódzkie Za-
łady Metalowe PT w Łodzi, ul. Strzelczyka 26.

INŻYNIERÓW lub techników budowlanych z uprawnieniami
na stanowiska st. inspektorów nadzoru i inspektorów nadzoru
przyjmie Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszka-
niowego — Zakład Usług Inwestycyjnych Łódź — Wojewódz-
two, ul. Pastarska 14, tel. 597-23 i 24. Blizsze informacje pod
wskazany adres.

Radziecko – czechosłowacka współpraca naukowa

Z Moskwy do Pragi wyjechała delegacja radzieckich specjalistów, która omówiła procedurę wprowadzenia w życie postanowień stałej podkomisji do spraw współpracy naukowej i technicznej pomiędzy ZSRR i CSRS obradującej ostatnio w Moskwie.

W czasie rozmów w Pradze, rozpatrzone zostały m. in. plany współpracy naukowo-technicznej pomiędzy Radzieckim Komitetem do spraw Nauki i Czechosłowackim Komitetem do spraw Rozwoju Technicznego i Inwestycyjnego na lata 1969–70.

Weekend w statystyce

W ciągu ostatnich 2 dni na terenie całego kraju wydarzyło się 17 poważniejszych wypadków drogowych, w których zginęło 9 osób, w tym jedno dziecko, 35 osób odniosło obrażenia ciała. Przyczyną wielu wypadków, szczególnie na południu kraju, były fatalne warunki atmosferyczne: zamiecie i gołoledź.

Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnej, w ostatnią sobotę i niedzielę zamontowano 111 pożarów.

Zazdrosny mąż

Podczas pasterki w kościele świętego Jakuba w Jaffnie na Cejlonie, kiedy zgromadzeni wierni śpiewali koledy, uroczysty nastrój został zakłócony przez nagłe wtargnięcie do świątyni policji, która przesuwała wszystkie nawy i zakrywała, stwarzając niezwykły zamęt i panikę wśród wiernych, nie mówiąc już o oburzeniu.

Jak się później okazało, miejscowy komendant został poinformowany przez zaufaną osobę, że jego żona, zamiast na pasterkę, udała się zupełnie gdzie indziej.

Wszystko o OHP

W czwartek 9 bm.
w godz. 13–14.30
przez NTU 303-04
z naszymi Czytelnikami
rozmawiać będzie

Zbigniew Antoszewski

sekretarz Łódzkiej Komisji
Ochotniczych Hufców
Pracy

▲ MOŻLIWOŚCI ZDOBYCIA ZAWODU DLA MŁODZIEŻY

▲ MIEJSCA PRACY W SPÓŁDZIELCZOŚCI INWALIDZKIEJ

▲ SZANSE DLA DZIEWCZĄT

▲ ZASADY WYNAGRADZANIA W OKRESIE NAUKI

SDM – metamorfoza centrum Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

— Mówiąc najogólniej — budowę trzech zespołów budynków od 11 do ponad 20 kondygnacji. Jeden przy Piotrkowskiej od Brzeźnej do Wigury, drugi przy tejże ulicy od Wigury do Główniej, trzeci — przy Kilńskiego. Budynki te nie będą jednak przylegać do Piotrkowskiej. By uzyskać na terenie — bardzo w tym wypadku cennym — postawiono partery i pierwsze kondygnacje budynków przeznaczone na usługi, niejednokrotnie owe partery poszerzając, gdzieś tam zaś „doczepiając” do wysokich budynków o charakterze usługowym. Zaoszczędzone tereny postanowiono przeznaczyć na zieleni, parkingi itp. Wprawdzie, po drugiej stronie ulicy Główniej zostanie niebawem rozpoczęta budowa wielkich pawilonów usługowo-handlowych o znaczeniu wybitnie śródmiejskim, niemniej w wypadku SDM, zaproponowane usługi przekrocza swoją ilością i charakterem usługi umieszczane na ogół w osiedlach. SDM będzie więc dobrze zapożyczona — przynajmniej lokalnie.

Do budowy pierwszych domów przystąpi „Lokator” — któremu te prace powierzono w latach 1972–73. Zakonczenie jej przewiduje się w 1985 roku. Jak wyglądać będzie panorama SDM? Nie będzie przypominać ani precedensowej katowickiej „Superjednostki”, ani „warszawskiej ściany wschodniej”. Chce uniknąć monotoni katowickiej „deski”, postanowiono wznosić budynki do siebie przylegające, ale nie w jednej linii zabudowy i nie o jednej wysokości. Będą to rzędy domów o linii „zwichrzonej” — widocznej z góry — z lotu ptaka i z chodnika po drugiej stronie ulicy. Od czego zacznie się przebudowa? Zdaniem urbanistów po winno być zakończenie przebudowy rejonu domów stojących przy al. Kościuski na przeciwko KL, tym razem od strony Piotrkowskiej. Zważywszy jednak, że ulica Główna została poszerzona, częściowo wyburzona i nie stanowi ona aktualnie tej najlepszej naszej wizytówki, nie wykluczone, że władze zleca rozpoczęcie prac od tej strony.

Jak nas poinformował sędzia — referent konkursowy, mgr inż. arch. Wacław Bald —

mieszkania na SDM będą raczej mieszkaniami dla mniejszych rodzin. Projektanci bowiem z braku miejsca nie mogli uwzględnić szkół i przedszkoli w takiej ilości, jak w osiedlach zamieszkałych przez rodziny wielodzietne. Rzecz istotna — SDM będzie pierwszą łódzką dzielnicą mieszkaniową, gdzie przewiduje się wystarczającą ilość, tj. ok. 6 tys. garaży w myśl „hipotezy” motoryzacyjnej, zakładającej 200 samochodów na 1000 osób w 1985 r. Zostaną one umieszczone w podziemiach. Zaplanowano także i nowym w Łodzi — podziemne parkingi.

A. PONIAŁOWSKA

Awaria w EC-1

W niedzielę po południu wydarzyła się awaria w EC-1 na ul. Targowej. Jeden z wymienionych ciepła okazał się nieszczelny, w związku z czym para docierająca do mieszkań przy ul. Konstytucyjnej, Narutowicza, na Osiedlu Lumumby, Zubardzi Dołach I, II, III, IV i V zamiast jak normalnie około 130 stopni ciepła — miała zaledwie około 100 stopni. Sytuację pogarszał jeszcze silny wiatr, który przy 14-stopniowym mrozie dawał się mocno we znaki lodzianom. Przez całą noc ekipy techniczne pracowały w EC-1 nad usunięciem awarii i wczoraj około godziny 11 mieszkańcy wymienionych rejonów zostali ogrzani należycie. (er)

Ożywiona działalność handlarzy narkotyków

Inwazja handlarzy narkotyków na Turcję trwa. Po incydencie w Stambule, gdzie amerykański „turysta” Garry Boulding zastrzelił 4 osoby, nie dając się aresztować policji tureckiej ścigającej go za przemyślenie narkotyków, władze bezpieczeństwa aresztowały pod tym samym zarzutem studenta uniwersytetu w Chicago Ronald Leomonsa. Policja znalazła w jego walizkach około 5 kg haszyszku i dużą ilość obcej waluty.

Ciekawe-przeczytaj!

DUBCZEK I PANI ONASSIS

Włoskie pismo „Tribuna Illustrata” przeprowadziło ankietę, której celem było ustalenie, jak podaje pismo, najpopularniejszej postaci roku 1968. W ankiecie wzięło udział 500 dziennikarzy włoskich i zagranicznych. Ich zdaniem wśród mężczyzn osobistością numer 1 był A. Dubcek (188 głosów), drugą lokatę przyznano do wódce statku „Apollo-8”. Frankowi Bormannowi. Dalsze miejsca zajęli: chirurg prof. Barnard i Robert Kennedy. Wśród kobiet na pierwszym miejscu znalazła się pani Onassis (139 głosów), dalej zaś gimnastyczka czeska V. Čašlavska (4 złote medale w Me-

ksyku) i wdowa po Robertie Kennedy — Ethel.

ZAROBKI NA WĘGRZECH

Węgierski GUS opublikował dane, ilustrujące wysokość zarobków na Węgrzech w 1968 r. Wynika z nich, że najlepiej zarabiają pracownicy górniczy, przeciętna miesięczna płaca wynosi 2727 forintów. Dalej idzie hutnictwo — przeciętna płaca 2068 forintów i przemysł energetyczny — przeciętna płaca 2029 forintów. W przemyśle włókienniczym przeciętna płaca wynosiła tylko 1663 forinty. Z danych tych wynika, że w porównaniu z rokiem poprzednim we wszystkich gałęziach zarobki pracownicze wzrosły o kilka procent.

Radio i TV

WTOREK, 7 STYCZNIA

PROGRAM I

7.00 Dzień. poran. 7.20 Plebscytywa piosenka styczniowa. 7.24 Mel. na dzień dobry. 7.43 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”. 8.00 Dzień. poran. 8.20 „Na różnych instrumentach”. 8.44 Konc. zyczeń. 9.00 Dla klas IV (przyroda). 9.20 Utwory Debussy’ego. 9.40 Dla przedszkoli „Kosmiczny lot Kuby” — słuch. H. Kruk. 10.00 „Cztery pancerni i pies” — słuch. R. Piśarskiego wg baśni R. Zmorskiego. 11.30 Gra Ork. Mandolin. Łódzkiej Rozgł. PR. 11.49 „Rodzice dziecko”. 12.05 Wiad. 12.10 „Koncert z polonezem”. 12.45 Kwadrans roln. 13.00 Dla klas V i VI (wych. muz.). 13.25 Pol. mel. ludowe. 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”. 14.00 „Wesoły autobus”. 15.00 Wiad. 15.05 Dla uczniów szkół średnich (fizyka). 15.30 Dla dzieci cyki: „Mogrografie zwierząt”. 16.00 „Pog-

południe z młodością”. 18.40 Muz. i aktualn. 19.05 „Praktyczna Pani”. 19.10 Radioreklama. 19.20 „Teofilów — nowa nazwa na cholewcę”. 19.35 B. Britten — „Opera zebracza”. 20.00 Dzień. wiecz. 20.26 Kronika sport. 20.40 Teatr PR — Studio Klas. „Szkola kobiet” — słuch. 22.00 Felieton aktual. 22.10 „Kompozytor i jego piosenki”. 22.30 Odpowiedzi z różnych szuflad. 22.45 Muz. tan. 23.00 II wyd. dzień. wiecz. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 „Sylwetka kompozytora” — St. Moniuszko. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz. 0.10 Konc. zyczeń. 0.30 — 3.00 Program nocny.

PROGRAM II

7.30 Dzień. wiecz. 7.50 Muz. 8.30 Wiad. 8.35 „To jest mój dom”. 8.56 Z badań Ośrodka Opinii Publicznej i Studiów Program. 9.05 Gra Mała Ork. Deta. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Mozaika mel. rozryw. 10.25 „Kto się z czego śmieje”. 10.55 Claudio Monteverdi: Vespere della Beata Vergine. 12.05 Z kraju i ze świata — wyd. połudn. 12.30 Ottorino Respighi: Tryptyk Botticelliński. 12.50 Muz. rozryw. 13.25 „Proszę mówić — słuchamy”. 13.45 Fragment operowy. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Z płytoteiki rozryw. „Polskich Nagrani”. 15.30 „Piosenki żołnierskie”. 15.50 „W obronie Indian” fel. 16.00 Wiad. 16.05 Z muzyki klas. 16.45 Program lok. 18.45 13 lekcja jęz. ang. — kurs dla znawców. 19.00 Wiad. 19.05 Wieczór liter-muz. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.31 „Gawędy z dzieł muzyki”. 22.28 „Zimowy wieczór” aud. słowno-muz. 23.15 „Przegląd i poglądy”. 23.25 „Jazz na dobranoc”. 23.50 Ostatnie wiad.

TELEWIZJA

9.55 Język polski (I lic.). „Od brawa posłów greckich” J. Kochanowskiego. 10.25 „Ikarus X-B-1” — czeski film fab. 12.00 Język polski (kl. II—III). „Nasi przyjaciele”. 12.20 Przerwa. 12.45 Przyniesienie rolnicze: „Rolnictwo po V. Zjedźle PZPR” (część I). 13.15 Przerwa. 14.50 Program dnia. 14.55 „Wzór MacLaurina” (cz. III) i „Reguła de L’Hospitala”. 16.35 Dziennik. 16.45 ŁWD. 17.00 Telewizyjny ekran młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Głędka piosenki”. 20.35 „Ikarus X-B-1” — czeski film fab. 22.00 „Schronisko”. 22.25 Dziennik. 22.40 Program na jutro. 22.45 Matematyka (I rok) — powtórzenie.

TOTO-LOTEK
2-18-28-30-34-46
dod. 23

W dodatkowym, specjalnym losowaniu 4 z 49 numbrów
wylosowano 3, 7, 31, 37
(premie po 2000 zł)

KUKULECZKA
8-12-13-20-24-31
dod. 22

50 tys. turystów spędziło święta w Zakopanem

W okresie świątecznym przez Zakopane przewinęło się ponad 50 tys. turystów, w tym goście z Austrii, Anglii, CSRS, Francji, Holandii, NRD, Szwecji, Węgier, Włoch i ZSRR.

Big-beatowy pojedynek Polska - Holandia

Forma beatowego pojedynku między Polską a Holandią stała się występem w Polsce jednego z czołowych holenderskich zespołów rhytm i bluesowych „Cuby and the Blizzards”, który koncertować będzie w kilku miastach w okresie od 17 do 28 bm. W koncertach tych weźmie również udział polski zespół „Black-out”, który niedawno powrócił do kraju po blisko półrocznym pobycie w Holandii.

Kol. STEFANOWI JARMOŁOWICZOWI — przewodniczącemu rady Sp-ni Pracy „Precyzja” wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA
składają
ZARZĄD, RADA, POP
PZPR, KOLEŻANKI I
KOLEŻYNI ZE SP-NI
PRACY „PRECYZJA”
W ŁODZI

W związku z tragiczną śmiercią kierownika baru „KES”

Czesław Sybickiej
mężowi, córce i rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia składają
PRACOWNICY
BARU „KES”

W dniu 3 stycznia 1969 r. zmarł nasz nieodżałowanej pamięci Kolega, przeżywszy lat 54

S. + P. **KAZIMIERZ NOWAKOWSKI**

długoletni pracownik Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Łodzi, naczelnik wydziału. Zmarły był odznaczony Krzyżem Walecznych, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., Medalem za Warszawę 1939–1945 i Medalem 10-lecia PRL

Odszedł od nas człowiek o nieskazitelnym charakterze, wychowawca młodej kadry pracowników, wypróbowany Kolega. Pamięć o nim na zawsze pozostanie w naszych sercach. Żonie i Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składają:

KOLEŻANKI I KOLEŻYNI
Z PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU
UBEZPIECZEŃ W ŁODZI
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 stycznia 1969 r. z kaplicy Staro-
go Cmentarza przy ul. Ogrodowej o godz. 14.30.

Jestem skłonny przypuszczać, że konflikt między pańską żoną a panią Ternerową powstał o wiele wcześniej, nie przed dwoma laty. — Sądzi pan, że małżeństwo Ternera źle usposobiło moją żonę do przyjaciółki? — To bardzo prawdopodobne. Tym bardziej, że Terner ożenił się wcześniej niż pan. Skoczynski uśmiechnął się kwaśno. — Zdażył pan już to sprawdzić. — Jedną z podstawowych zasad mojej działalności jest sprawdzanie czy pewne przypuszczenia, podejrzenia, hipotezy mają oparcie w konkretnych faktach. I właśnie w związku z tą zasadą chciałbym o coś bardzo pana poprosić, panie profesorze.

— Słucham. Jeżeli tylko będę w stanie zaoszczędzić pańskiej prośbie... — Chciałbym, żeby mi pan pozwolił poszperać trochę w rzeczach pańskiej żony. — Na twarzy Skoczynskiego odmalowało się szczerze zdumienie.

— Poszperać w rzeczach mojej żony...? — Proszę mnie nie nie rozumieć — pospiesznie powiedział Downar. — Chodzi mi o przejrzenie korespondencji, notatek, może jakichś pamiętnikarskich zapisków pańskiej żony. — Żada pan ode mnie bardzo niemilej rzeczy. Dopiero skończyły się te wszystkie żalobne uroczystości... Nie żądałem jeszcze zajrzeć do pokoju żony. Trzeba by tam to wszystko trochę uporządkować. Przyznam się panu, że zupełnie nie miałem do tego głowy.

Downar pomyślał, że pan profesor nie wyglądał na przygnębionego tragiczną śmiercią żony. Powstrzymał się jednak od jakichkolwiek komentarzy na ten temat.

(25) (Dalszy ciąg nastąpi)

Wiedzący Urlop majora DOWNARA

Skoczynski siedział przy filigranowym biurku i z zapalem karmił chomika. Spozstrzegłszy wchodzącego, postawił zwierzątko na podłodze, wstał i wyciągnął rękę.

— Witam pana, majorze — powiedział wesóło. — Proszę mi wybaczyć, że moja wiera Wiktorja trzymała pana za drzwi, ale nie mogła się opędzić od przeróżnych natrętów, którzy mnie tu nachodzą. Szczególnie dziennikarze. Dlatego kaziałem mówić, że wyjechałem i prędko nie wrócę. Szkoda, że pan nie zapowiedział telefonicznie swojej wizyty. Byłbym się przygotował na przyjęcie pana. A tak... nie mam nawet w domu kropli alkoholu.

Skoczynski mówił to wszystko pogodnie, wesóło, usiłując utrzymać beztroski ton. Bystry obserwator mógł jednak wyczuć dobre maskowany niepokój.

— Obejdziemy się bez alkoholu, panie profesorze — uśmiechnął się Downar. — Dobrego koniacku napijemy się przy jakiejś innej okazji. Byłem w tych okolicach i postanowiłem pana odwiedzić.

Skoczynski skłonił się.

— Bardzo to miło z pańskiej strony — powiedział z nieco wymuszoną uprzejmością. —

Sądzę jednak, że nie tylko chęć zobaczenia mnie sprowadza pana tutaj. — Downar z taką uwagą przyjrzał się mówiącemu, jakby chciał zapamiętać każdy rys jego twarzy.

— Podziwiam pańską domyślność, panie profesorze — powiedział żartobliwie. — Rzezywiście moje odwiedziny nie mają charakteru wyłącznego towarzyskiego. Jestem tu na wóół oficjalnie. Jak panu wiadomo, zajmuję się sprawą morderstwa dokonanego na osobie pańskiej żony, a dochodzenie nie zostało jeszcze zakończone.

Skoczynski pokłonił głową.

— Tak, tak, oczywiście. Obawiam się jednak, że udzieliłem już panu wszystkich możliwych informacji. Nie widzę nic takiego co mógłbym dorzucić do tego, co wtedy powiedziałem.

— Może znajdzie się jeszcze jakiś ciekawy szczegół. Sądzę, że panu zależy na wykryciu mordercy swojej żony. Chyba się nie mylę? — Nie, nie myli się pan — odparł spokojnie Skoczynski. — Nawet bardzo mi zależy na tym, żeby wyjaśnić te ponura sprawę.

— To wspaniale — ucieszył się Downar. — Świetnie się składa, że nam obu przyświeca ten sam cel. Mam nadzieję, że wspólnymi si-

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łącząca ze wszystkimi działami, Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Dziaty: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (reklamy nie zamawiających sekret. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki. Kolportaż w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95, „Ruch” i poczty.